

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7882.

Rok XXVII.

Sobota 1. października 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Rokowania pożyczkowe. Wstrząsający dramat miłosny. Panorama Racławicka uszkodzona!

Dziś premje!

W nakładzie dzisiejszym „Wieku Nowego” znajdują nasze Czytelniczki i Czytelnicy ze Lwowa i z prowincji, kilkanaście premij 25-złotowych. Numer dzisiejszy należy przechować do poniedziałku, gdyż w „Wiek Nowym” z datą wtorek 4 października b. r. zamieścimy wyjaśnienie, gdzie premja była ukryta.

Egz. od 1861 r.

Egz. od 1861 r.

Skład broni p. f. J. SOSNOWSKI

wł. CZ. LISOWSKI

WARSZAWA -- Ossolińskich I. 1.

Tel. 47-47.

Tel. 47-47.

Wyłączne przedstawicielstwo
wszechświatowej sławy
strzelb myśliwskich:

G. Defourny Sevrin a Liege

A. Forgeron

A. Francotte

Lepage

Sztucery i Trójlufki, wykonane specjalnie z zastosowaniem ostatnich wymagań techniki: 2957

G. Defourny Sevrin a Liege
J. Nowotny, Praga.

Warsztaty reperacyjne. Ceny i warunki najprzystępniejsze. Oferty i cenniki bezpłatnie.



NOWY NAPAD NIEDZWIĘDZIA NA TURYSTÓW W TATRACH.

Zakopane, 29. września. (AW.) W Dolinie Białej Wody ukazał się wczoraj olbrzymi niedźwiedź, który napadł na turystów inż. Terenkoczego z Katowic i Budeka z Poznania. Dzięki przytomności umysłu obaj uniknęli niebezpieczeństwa, ratując się śpieszną ucieczką.

Winobranie nad Renem.



Od Szwarewaldu i Wogezów począwszy aż do dolnego biegu Renu panuje w tych dniach radość i wesele. Przy śpiewie i muzyce odbywa się tam winobranie. — Rycina przedstawia piękny widok winnicy u stóp Wogezów.

P. GALLIN KONSULEM RUMUŃSKIM WE LWOWIE.

Warszawa, 29. września. (Pat.) Prezydent Rzplitej polskiej udzielił dnia 27 bm. exequatur p. Gallinowi, konsulowi generalnemu Rumunji we Lwowie na obszar województw lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, krakowskiego i wołyńskiego.

RUCH TOWAROWY Z SOWJETAMI.

Warszawa, 29. września (AW). W ciągu sierpnia br. przybyło z Rosji do Polski 374 wagonów towarów, przeważnie rudy żelaznej. Z Polski do Rosji odeszło w tym samym czasie 237 wagonów, głównie wyrobów żelaznych, cynku i maszyn.

Na spłaty!

Materiały sezonowe męskie i damskie w wielkim wyborze poleca Firma **S. Lublin - J. Volk** Lwów, Sobieskiego 8

EPIDEMJA PARALIŻU DZIECIĘCEGO W SAKSONII.

Berlin, 29. września (AW). Donoszą tu z Lipska, iż epidemia paraliżu dziecięcego rozszerza się na cały teren Saksonii. W samym Lipsku w ciągu dnia 28. bm. załabło około 140 dzieci. — Zanożowano 20 wypadków śmierci.

KOŚCIÓŁ A TEORIA DARWINA.

Londyn, 29. września (AW). Katolicki biskup birminghamski Burns wygłosił w katedrze westminsterskiej sensacyjne kazanie, w którym zsolidaryzował się z teorią Darwina o pochodzeniu człowieka. Biskup Burns oświadczył, że według zgodnej opinii rasa ludzka pochodzi od stworzeń podobnych do dzisiejszych małp, wobec czego Kościół musi się liczyć z koniecznością zmiany w tym względzie swych tradycyjnych dogmatów.

Wątpliwości konstytucyjne.

Interpretacja konstytucji. --- Stanowisko prasy rządowej. --- Cztery wątpliwości. --- Potrzeba wyjaśnienia.

Sprawy, związane z „interpretacją” Konstytucji, nie przeszły jednak tak gładko, jak to sobie wyobrażał rząd i wywołały dość żywe zainteresowanie w kręgach politycznych i świadomych obywateli, a zwłaszcza prawników. Ukazał się na ten temat szereg artykułów zwłaszcza w pismach stołecznych. Chodzi o zagadnienia dla państwa podstawowe. Konstytucja jest tą księgą podstawową życia obywatelskiego i ostatecznie obywatel musi wiedzieć, czy i w jakim sensie to, co tam czyta, obowiązuje i kogo obowiązuje. Mogą powstać wątpliwości. Ale nie żyjemy w jakimś ustroju teokratycznym, gdzie Roma locuta causa finita. Wszak wiadomo, że decyzje władz są w państwie konstytucyjnym zaskarżalne.

Bardzo dziwne stanowisko zajęła ostatecznie stołeczna prasa warszawska wobec prób krytyki rządu bądź też w dziedzinie czysto politycznej, bądź też ustrojowej. — Odezwały się głosy, że teraz należałoby siedzieć cicho, ponieważ przyjechali agenci do pertraktacji o pożyczkę amerykańską. Nie należy więc podnosić żadnego zgłoszenia ani wszczynać żadnych swarów, ażeby nie przeszkodzić w finalizacji rokowań, wlokących się od kilku miesięcy. Zrozumiały był jeszcze tego rodzaju prywatny apel do prasy, ale wypisywanie publicznie, że teraz, dopóki nie będzie podpisana pożyczka, należy siedzieć cicho, to brzmi jakoś bardzo dziwnie.

Co do wątpliwości konstytucyjnych, to

chodzi o następujące sprawy: Przede wszystkim więc termin zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu w ciągu dwóch tygodni. Dalej sprawa zwołania Sejmu i Senatu razem, zostaje dalej kwestia, czy można zwoływać ciała ustawodawcze i odroczyć je bez posiedzenia. Wreszcie przedmiotem dyskusji jest zagadnienie, czy Sejm może uchylić własną uchwałę rozporządzenia z mocą ustawy.

Posel Stronicki w niedzielnym numerze „Warszawianki” wyzwał członków obecnego rządu na wolny od naszych wewnętrznych sporów politycznych sąd zagranicznych prawników. Istotnie trudno się oprzeć wrażeniu, że rządowa interpretacja Konstytucji nie odpowiada jej prawdziwemu sensowi. Ale przecież pisał onegdaj „Kurjer Poranny”, że rząd chce właśnie wszystkie niejasności Konstytucji wyzyskać zupełnie świadomie na swoją korzyść. Wobec takich intencji trudno mieć zaufanie do tej interpretacji.

Sprawa niestety znalazła się znowu na płaszczyźnie sporu politycznego między rządem a opozycją. To jest szkodliwe. Chodzi tu wszak o zagadnienie dla ustroju państwa pierwszorzędnej wagi, które wymaga jasnego, wszechstronnego, spokojnego i krytycznego oświetlenia. Obywatele muszą ostatecznie wiedzieć, jak należy rozumieć sens Konstytucji, a tego rodzaju spory zasadnicze i wątpliwości należałoby co rychlej oświetlić, ażeby wyjść z sytuacji,

nad którą, unosi się podejrzenie pogwałcenia Konstytucji, rzucone przez Marszałka Senatu. Argumenty, przytaczane na razie przynajmniej przez prasę, do rządu zbliżonej, w dziedzinie podniesionych wątpliwości, światła pewności nie rzucają. Czekając więc wypadła na jakichś komentarze bardziej odpowiedzialne.

Ważny wiec emerytów kolejowych.

Żadają oni zcentralizowania wszystkich związków emeryckich.

Otrzymujemy następujące pismo:

W sali Związku kolejarzy ZZP. odbyło się 18 bm. Zgromadzenie emerytów kolejowych, wdów i sierót zwołane przez komitet złożony z członków Centralnego Związku emerytów kolejowych we Lwowie ul. Krasieckich 1. 5. Celem tego zgromadzenia było zmuśnić zarząd Stowarzyszenia szczególnie jego prezesa emeryta inż. p. Neuhofera do zwołania raz wreszcie Walnego Zgromadzenia, na którym by przeprowadzono uchwałę zjednoczenia wszystkich emerytów i wdów w jednym związku w obrębie Małopolski dla obrony ich słuszych interesów wobec rządu i sejmu.

Zaznaczyć należy, że za czasów austriackich niezależnie od kasy państwowej kapitały emerytalne, składane przez pracowników kolejowych, zabezpieczone na całym majątku kolejowym, były podstawą egzystencji emerytów i invalidów kolejowych. W niepodległej Polsce kapitały te, włączone do ogólnego skarbu Państwa, rozpyły się w nicość. Skarb Państwa mając w czasie inflacji ważne wydatki — poszedł po linii najmniejszego uporu i robił oszczędności na najbiedniejszych. Związki zawodowe koleja-

do Seattle, aby z gminą miasta zawrzeć kontrakt kupna-sprzedaży, zlotodajnej „Kotliny Milczenia”.

Dwa dni zeszły Władowi na wspaniałych wycieczkach w towarzystwie rozkosznie roześmianej pani Maud której było doskonale do twarzy w lekkiej bardzo lekkiej żałobie. Młoda wdowa nie uprawiała już teraz flirtu dla flirtu, jako takiego, lecz zamierzała temu stosunkowi do kochliwego chłopca narzucić jakąś bardziej trwałą, więcej legalną formę. I wnet opłótła Władka niewidzialną i mocną sieć czaru pięknej kobiety, która unięła konsekwentnie zdążać do wytkniętego celu, która potrafiła rozsiać dokoła siebie atmosferę upojną i zmysły przywiązującą...

Trzeciego dnia pobytu w San Francisco nadeszła paczka zawierająca pocztę. Była tam cała sterta kartek i listów od rodziców, od Marysi, od przyjaciół czy kolegów z Polski i jeden telegram.

Białoszyński zaczął lekturę od depeszy.

Nadała ją Miss Teacher w Kalkucie:

Vlad kochany. Niestety uwierzyłeś bajkom agentów i osadziłeś mnie nazbyt surowo stop Moim złym duchem był Hakari ale ciebie jednego kochałam i kocham stop Poczcziwy Markiz odwiezie mnie do Anglii stop Zobaczymy się jeszcze narazie pisuj do mnie pod adresem...

— Niema głupich! — krzyknął Władek energicznie i monologował z zawziętością iście mazurską:

— Niechże cię poczcziwy Markiz zawiezie nawet do Honolulu! Nie jestem zazdrosny zupełnie. A co do bajek, to nie potrzebował mi nikt nic gadać. Na własne oczy widziałem wszystko tam w „Kotlinie Milczenia”... Do kosza z tym telegramem!

(C. d. n.)

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

Do Pomiferousa napisał list pożegnalny tej treści, że nie zamierza sa swym yachcie urządzić szpitala, ani też jeździć w asyście policjantów. Napisał też inspektorowi, że musiała zająć jakąś pomyłka, gdyż wykluczeniem jest, aby tak anielsko dobra i piękna kobieta Miss Teacher mogła być zwykłą zbrodniarką. On w to nie wierzy absolutnie i aby się samemu przekonać kim ona jest właściwie, zabiera ją ze sobą i wracają przez Indie Wschodnie do Europy... co pani na to Miss Brown? Ładny kawał nam urządził ten Włodek, a taki się głupi wydawał na pozór...

— Właśnie dlatego potrafiła go tak łatwo omotać — odparła agentka a Włodek skrzywił się lekko i pomyślał: „To ma się niby także do mnie odnosić... A to cięta ośa z tej niewiasty”. Richardson zakłopotał się nagle:

— Z próżnymi rękoma powrócimy teraz do naszego starego New-Yorku.

— No, tak znów źle nie jest. Mieliliśmy za zadanie odszukać Mr. White'a i z tego zadania wywiązaliśmy się dobrze. Z naszej przyczyny Otusawa własną ręką się ukarał, a ta Teacher, prędzej czy później wpadnie w ręce sprawiedliwości...

— Może te przejścia nawrócą ją na drogę cnoty — powiedział Włodek, aby na przekór zrobić agentce. I udało mu się, bo Miss Brown odparła ze źle ukrywaną złością:

— To jest bardzo problematyczne. Takie zbrodniarki nie podnoszą się prawie nigdy z upadku...

— Kto wie — rzucił jeszcze Białoszyński i patrzył zaczepnie w oczy poirytowanej trochę detektywki.

ROZDZIAŁ XIII.

Niezwykłe oświadczenia.

I.

Podróż przez olbrzymi Pacyfik przeszła zupełnie szczęśliwie. Tylko jeden raz była silna burza, tak, że nawet potężny, 70.000-sięcno tonowy „Prezydent Wilson” podskakiwał na wzburzonych falach jak podłotek przy mazure. Tylko jeden raz noc była tak piękna, upojna i purna, że Włodek, odprowadzwszy panią Maud do jej kabiny, pozostał tak aż do dnia białego. Tylko jeden raz przyszła smutna chwila, kiedy chłopiec obwieścił pięknej, młodej kobiecie, że już od dawna jest wdową...

A potem wylądowali w San Francisco.

Trzy milionowe miasto miało jeszcze niezagojone rany, po bombardowaniu japońskim. Jeszcze liczne oddziały żółtych obywateli w pobliżu, czekając na przybywające nieregularnie statki transportowe.

Jeszcze w czasie swej morskiej podróży rozmawiał Włodek dwukrotnie telefonem iskrowym z New-Yorkiem. Wuj cieszył się bardzo z jego powrotu i zapowiadał, że obfitą pocztę, jaka w międzyczasie przyszła do siostrzeńca, wysłał express do hotelu „Majestic” w San Francisco. Ale po przybyciu do stolicy Kalifornii Włodek dowiedział się, że żadna przesyłka jeszcze z New-Yorku nie przyszła. Aby się z nią więc nie rozminąć w drodze, postanowił zaczekać tu dni kilka i odpocząć nieco po podróży. W międzyczasie podpisał w urzędzie akt spółki z Miss Brown i Mr. Richardsonem. Przedsiębiorczy detektyw, zaopatrzony w pełnomocnictwa obu spółników i wyjechał natychmiast na północ

rzy, kierowane przez ludzi, zależnych od stronniectw politycznych, zaniedbały w zupełności sprawy emerytalne, tak dalece, że pracowników, obywateli tego samego państwa podzielono na dwie kategorie, tzw. „zaborczych“ i „polskich“, traktując pierwszych jako zupełnie obcych, drugim zaś obliczając wiele jednak tylko na papierze.

Administracja kolejowa, widząc niesprawiedliwość takiego postępowania, chcąc choć w części naprawić krzywdę, wyrządziła emerytom kolejowym, zgodziła się na częściowe oddanie emerytom pewnych pomocy emerytalnych przedsiębiorstw w kolejniectwie, nie rentujących się dla kolei przy obecnym aparacie biurokratycznym, (jak np. przechowywanie bagaży, przenoszenie ich itp.) z których dochód miał być rozdzielany między najbardziej potrzebujących emerytów. Jednak i tu dobry w zasadzie pomysł uległ wypaczeniu:

Potworzyły się w każdej większej miejscowości w Małopolsce zrzeszenia emeryckie, których zarządy objęły te przedsiębiorstwa w posiadanie, a jak te zarządy gospodarowały — dowodem proces, jaki obecnie prowadzi Dyrekcja kolei we Lwowie z zarządem Centralnego Związku emerytów z ulicy Krasińskich 1. 5.

Zainteresowani stwierdzają, że administracja tych przedsiębiorstw kosztuje do 70 procent ogólnego obrotu. Członkowie tego Związku widząc, że korzyści z tych przedsiębiorstw mają tylko pewne jednostki, samorzutnie zwolali więc, na którym domagało się odebrania tych przedsiębiorstw osobom prywatnym i prowadzenia ich przez administrację kolejową. Wicewi przewodniczył p. Stechowski. Po referatach i obszernej dyskusji uchwalono wezwać p. Neuhofera do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia emerytów, przeprowadzenia zjednoczenia wszystkich Związków emeryckich w Małopolsce z centralą we Lwowie i rozpoczęcia jak najenergiczniejszej akcji celem znalezienia ustaw emerytalnych i ustalenia minimum egzystencji dla emerytów, inwalidów — przynajmniej na wzór austriacki... EMERYCI.

Jubileusz Polskiej Linji Lotniczej „Aerolot“

W dniu 24. września odbyła się w Warszawie uroczystość jubileuszu Polskiej Linji Lotniczej „Aerolot“, w której wzięli udział przedstawiciele rządu z ministrami Kwiatkowskim i Miedzińskim na czele, oraz przedstawiciele wojskowości, świata przemysłowego, prasy itd.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem mszy polowej, podczas której wzbijało się kilka aeroplanów wojskowych w powietrze. Po ukończeniu nabożeństwa rozpoczęło się zwiedzanie stoczni i warsztatów Polskiej Linji Lotniczej, a gdy zebrani weszli do głównego hangaru, prezes Zarządu i twórca Polskiej Linji Lotniczej „Aerolot“, dr. Ignacy Wygard, wygłosił przemówienie, w którym przedstawił wyniki pięcioletniej pracy i działalności Polskiej Linji Lotniczej, oraz zapowiedział, że „Aerolot“ doloży wszystkich starań, by najbliższe 3.000.000 klm. wykonać w czasie znacznie krótszym, by polski pilot poniósł polską banderę możliwie najdalej poza granice państwa i to na samolocie już nie obcego, ale polskiego pochodzenia.

Podczas zwiedzania stoczni zwiedzający przekonali się, że Polska Linja Lotnicza, nie poprzestając tylko na samem lataniu, już obecnie wyrabia 80 procent części samolotów i silników lotniczych i jest w trakcie organizacji wytwórczości pozostałych 20 procent.

Licznie zebrani gratulowali Dyrekcji „Aerolotu“ osiągniętych wyników.

HERBATA RIEDLA

Zagadka rozwiązana!

Każdy może osiągnąć „ZŁOTE RUNO“ i bogactwo, kto zakupi szczęśliwy LOS I. KLASY 16 Państw. Loterii Klasowej w kantorze

„RUNO“ Rawicz i Ska, Akademicka 3 Lwów

Główna wygrana **650.000 zł.**

Ponadto wygrane po zł.: 400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Wygrane powiększono z 16 milion. na 20 milion.

Ciągnięcie przeprowadza publicznie Komisja rządowa w Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej przy współudziale dwóch obywateli miasta, przez Prezydenta miasta Warszawy zaproszonych.

Co drugi los musi wygrać.

Ceny losów:

Ćwierć losu	Pół losu	Cały los
zł. 10—	zł. 20—	zł. 40—

Ciągnięcie już 10. i 11. bm.

Na zamówienie wysyłamy losy wraz z blankietem P. K. O. wolnym od porta, — celem wpłacenia należności. Polecamy zamawiać natychmiast. 3661

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. W
„RUNO“ RAWICZ i S-ka, Lwów,
Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam

losów całych	po zł. 40—
losów połówek	po zł. 20—
losów ćwiartek	po zł. 10—

Należność złotych _____ uiszczę
po otrzymaniu losów blankietem P. K. O.
przez firmę razem z losami przesłanymi.

Imię i nazwisko _____
Dokładny adres _____

Omyłka sprawiedliwości.

ARTYSTA MALARZ OSKARŻONY O SFALSZOWANIE WEKSLI ZAMIENIONY Z MORDERCĄ SKAZANYM NA DOŻYWOTNE GALERY, WYSLANY ZOSTAŁ DO GUYAMY. — LIGA PRAW CZŁOWIEKA DOMAGA SIĘ REWIZJI PROCESU.

(9) Liga praw człowieka w Paryżu zwróciła się tymi dniami do francuskiego ministra sprawiedliwości, aby zarządził rewizję procesu malarza Henryka Fouzniera, który padł ofiarą fatalnej pomyłki. Wzięto go za mordercę Baptystę Rouse i skazano na dożywotnie galery. Od dwóch lat znosi nieszczęśliwy człowiek los galernika na wyspie Guyama.

Henri Fouznier miał swoje atelier malarskie w dzielnicy Montparnassu w Paryżu. Był portrecistą. Znawcy przyznawali mu duży talent. Obrazy jego były parokrotnie wystawiane w salonie sztuki. Ale wielki sukces, na który czekał, zawodził. Ponieważ Fouznier lubił życie wesołe, popadł w długi i dostał się w ręce lichwiarzy. Doszło do tego, że zaczął fałszować weksle. Pewnego dnia aresztowano go i za fałszerstwo skazany został na 18 miesięcy aresztu.

Zaledwie wyrok zapadł, gdy w urzędzie rozpoznawczym na policji, zrobiono niespodziewane odkrycie. Na podstawie daktylogramu ustalono, że malarz Henri Fouznier jest identyczny z poszukiwanym oddawnym mordercą Baptystą Rouse, który zasądzony na galery, uciekł w 1917 roku z Guyamy. Od tego czasu Rouse popełnił kilka zbrodni, a władzom nie udało się go przyłapać. Urzędnicy z oddziału rozpoznawczego na policji niemało dumni ze swego odkrycia, sprawili to, że Fouzniera wzięto za Baptystę Rouse i raz jeszcze stawiono przed sąd jako mordercę recydywistę.

— Nazywam się Fouznier — protestował oskarżony. Nie znam owego Rouse!

Żądano dowodów. Przedłożył paszport i wojskowe wezwanie. Ale te papiery wystawione zostały w 1918 roku. Ponieważ Rouse uciekł z Guyamy w 1917 roku, były to dowody dla sędziów nie wystarczające. Wszakże istniała możliwość, że Rouse sfalshował

te papiery. Zażądano jego dokumentów osobistych z przed 1917 roku.

— Pochodzę z wyspy Martiniki — oświadczył Fouznier. Nie opuszczałem tej wyspy w czasie wojny. Wszystkie moje dokumenty stały się pastwą pożaru, który nawiedził gminę Mont Pele.

To tłumaczenie się oskarżonego nie mogło istotnie przekonać sędziów. Zażądano od urzędu rozpoznawczego wtórnego daktylogramu. I to nie pomogło. Na rozprawę wezwano w charakterze świadków kochankę Baptysty Rouse i przyjaciółkę malarza Fouzniera. Ta ostatnia oświadczyła, że poznała malarza Fouzniera w 1918 r., gdy szukał modelki do portretu. Kochanka Baptysty Rouse'a skonfrontowano z Fouznierem, wyznała że tenże ludzako podobny jest do „tamtego“, ale że Rouse miał na plecach wytatuowanego motyla. Znaku tego nie znalazło na plecach Fouzniera.

Przesłuchano czterech policjantów, którzy w swoim czasie strzegli w więzieniu baptystę Rouse. Ci spojrzeli na Fouzniera i oświadczyli, że poznają w nim Rousea. (Po dziesięciu latach!)

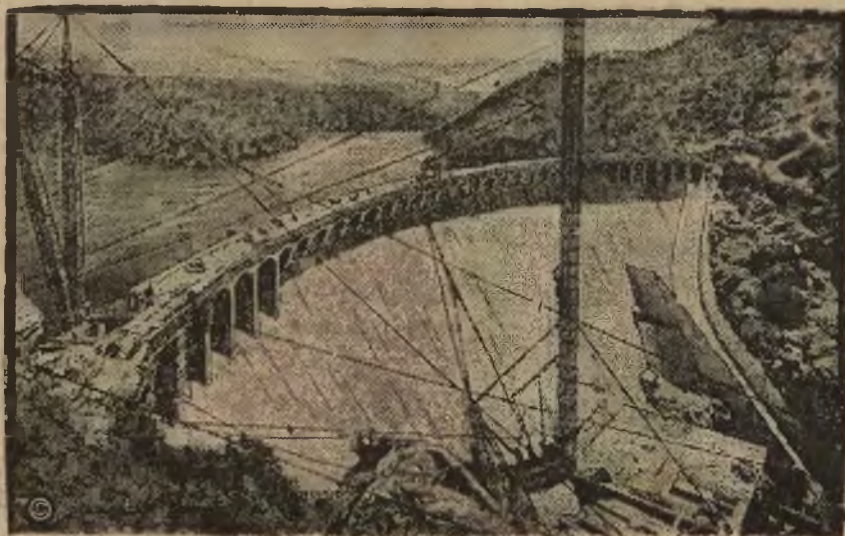
I stało się, że zasądzona Fouzniera jako Rousea na ciężkie dożywotnie roboty i wysłano do Guyamy.

A Fouznier ciągle twierdzi, że nie jest Rousem. Paryska Liga praw człowieka usiłuje wyjaśnić tę sprawę.

Abiturjent zastrzelił profesora.

(1) Dwudziestoletni uczeń szkoły realnej w Bukareszcie Rudi Ploesti otrzymał przy maturze poprawkę i stawał onegdaj do egzaminu uzupełniającego. Profesor

Olbrzymia grobla amerykańska.



W Merced County, w Kalifornii, wybudowano groblę, która świadczy o „spaniałym rozmachu inżynierów amerykańskich. Grobla liczy u podstawy 67 metrów wysokości i 298 metrów długości. Kotlina grobli posiada długość 42 kilometrów i szerokości 11 kilometrów, jest więc prawie tak wielka, jak jezioro genewskie.

klasy „spalił go“. Ploesti widocznie przygotowany był na to. Przybył bowiem do budynku szkolnego z nabitym brownin-giem. Po egzaminie czekał w westybulu na profesora, a gdy ten ukazał się na schodach, dał do niego dwa strzały. Profesor już ranny począł uciekać. Ploesti pogonił za nim strzelając jeszcze dwukrotnie do u-mierającego, poczem sam wpakował sobie kulę w skroń. Profesor i uczeń nie żyją.

Kolumna desyntyfikacyjna w Sniatynie.

Stanisławów, we wrześniu.
(jz.) Władze kolejowe, na zarządzenie Min. komunikacji otworzyły w Sniatynie specjalną kolumnę dezynfekcyjną. Ma ona na celu zapobieżenie przywleczenia do Polski znanej już epidemii paraliżu koń-czyn, jaka grasuje obecnie w Rumunji.

Wszystkie wozy, jakie przychodzić będą od strony Bukaresztu, kolumna będzie w zupełności oczyszczać, a dopiero potem wolno będzie publiczności zajmować miej-sca. —

Manewry Bryg. Związku Strzel. Okręgu lwowskiego

Zaakceptowane przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie, odbędą się nie-odwołalnie w sobotę dnia 1-go października br. w rejonie między Złoczowem a Zboro-wem. Władze państwowe przyznały wydat-ną pomoc w naturze. Na zaproszenie władz strzeleckich i za zgodą miarodajnych czyn-ników wojskowych manewry prowadzić bę-dzie D-ca Piechoty Dywizyjnej w Tarnopo-lu płk. Langner, przy współpracy oficerów Związku Strzeleckiego oraz oficerów P. W. i oficerów instrukcyjnych DOK. VI. W pią-tek dnia 30 bm. nastąpi koncentracja oddzia-łów Strzeleckich, a to dwu bataljonów w Złoczowie i czterech bataljonów w Zborowie poczem w myśl opracowanego zadania tak-tycznego rankiem 1. października rozpoczną się manewry, które trwać będą przez cały dzień. W niedzielę dnia 2 października br. wspomniana Brygada Związku Strzeleckie-go weźmie udział w uroczystości poświęce-nia sztandaru Związku Strzeleckiego w Zło-czowie, a po ukończeniu uroczystości oddzia-ły strzeleckie odjadą do swoich stałych miejsc postoju. W manewrach i uroczysto-ści poświęcenia sztandaru strzeleckiego we-zmą udział najwyżsi przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z Warszawy, Lwo-wa, Tarnopola i Stanisławowa. W krótkim okresie czasu po zupełnie udatnych strzele-ckich zawodach marszowych na szlaku Pod-hajce-Brzeżany, — Okręg Lwowski Związku Strzeleckiego — w wymienionych manew-

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść

(Ciąg dalszy).

Nie sądził się, bo rzadko się zdarza, żeby ktoś kogoś sprawiedliwie osadził. Mie-jmy raczej odwagę powiedzieć: ty jesteś taki, a ja jestem taka. Pamiętaj, że jeżeli w imię solidarności rodzinnej zapraszasz mnie do suto zastawionego stołu, mam prawo się oba-wiać...

— Czego? — zapytał Wyrwa z naci-skim.

— Zwyczajnej niestrawności — odpowie-działa patrząc niemal wyzywająca w jego oczy.

— Aha — mruknął pogardliwie — rozu-mięm, wegetarianizm.

— Nazywaj to sobie tak, jak ci się ży-wnie podoba...

Wyrwa przewedł się kilka razy po po-koju, wreszcie zatrzymał się i opierając się tyłem o biurko, począł znowu mówić przy-spieszonym głosem:

— Posłuchaj! Przez ten czas, kiedy cie-bie tutaj nie było, zaszły bardzo poważne zmiany. Powiodło mi się nareszcie, udało się zdobyć to, co w moim przekonaniu jest istotną wartością życia. Jestem bogaty, je-stem nawet bardzo bogaty. Świat, który się tak długo opierał i tak długo sztydził należy do mnie. Nie potrzebuję sobie niczego odma-wiać, nikogo o nic prosić, mogę nie zważać

na tych wszystkich błaznów, którym trzeba było przedtem czapkować. Nikomu nie schle-biam, przed nikim nie udaję — oto prawdzi-wa rozkosz istnienia, życia pełnego i swo-bodnego. Jestem nareszcie tym, kim jestem, obracam się we własnym kolisku, stanowią własne prawa, nie podlegam okolicznościom, katastrofom, wypadkom — zależył ręce na pierściach i patrzył na nią z dumą przez chwile. — I oto oświadcza ci, że zdobywając z trudem niezależność, myślał zawsze o to-bie!

Wanda zaśmiała się uragownie i zapytała głosem pełnym poskronionego szyderstwa:

— Czy podczas wszystkich twoich nad-zwyczajnych przedsięwzięć myślałeś o mnie?

— To, co zdobyłem — odpowiedział szyb-ko — zdobyłem dla ciebie.

— Obdarowałeś mnie ojciec zbyt obficie. Przepych twojej zdobyczy jest ponad moje siły.

— I teraz tembardziej — mówił dalej, nie zważając na jej słowa — myślę o tobie. Ty jedna z nas wszystkich masz jeszcze sil-ne i zdrowe zęby. A więc używaj! Niech każdy kaprys twój, choćby najdziwniej-szy będzie zaspokojony. Od pierwszej chwili kiedy tu weszłaś, wszystko innego nabrało blasku. Ty jedna poruszasz się tutaj z praw-dziwą swobodą. Chodzisz, siadasz tak, jak potrzeba. Patrząc na ciebie, odczuwam do-piero rozkosz posiadania.

— Ach, — zawołała z pogardliwym uśmiechem — twoje bogactwo jest zimne, chcesz więc abym była płomieniem, który je ogrzeje. Czy sądzisz, że taki cel, takie powo-lanie może mi wystarczyć?

— Ależ możesz robić co ci się żywnie podoba... Możesz się uczyć, bawić, zajmować filantropią... co chcesz...

— Jeżeli to jest twoja ostateczna propo-zycja, to ją odrzucam — podniosła się i rze-

kła z naciskiem — chyba już nic więcej nie mamy sobie do powiedzenia!

Wyrwa machnął niecierpliwie ręką i za-wołał:

— Poczekaj, to jeszcze nie wszystko!
Wanda usiadła z powrotem i wybuchnęła nagle wzgardliwym śmiechem.

— Ach, — rzekła mrużąc oczy — jak ja ciebie dobrze znam jednak. Wiedziałam, że te ozdobne wywody są dopiero wstępem do rze-czy właściwej.

— Tak, być może — odburknął niechęt-nie — nie wtajemniczyłem cię jeszcze zu-pelnie...

— Widzisz więc — szydziła dalej nieli-tościwie — że jestem na dobrej drodze. Ten twój nadzwyczajny sentyment, ta pożyczana łezka miała być tylko pułapką zastawioną na mnie. Dlatego właśnie chciałeś, żebym wró-ciła do domu, dlatego tylko chciałeś rozma-wiać ze mną...

— Nieprawda! — wrzasnął w nowym ataku wściekłości.

— Prawda! — odpowiedziała jak echo. — Jestem ci na coś potrzebna! To jasne, ty nie za darmo nie robisz!

— A gdyby tak było? — zapytał głucho — cóż dziwnego? Do kogoś się mam zwracać o pomoc, jak nie do najbliższych osób?

— O pomoc do mnie? Cóż to znowu znaczy?

— Posłuchaj! — począł znowu mówić szybko. — Ten obraz, który ci przed chwilą nakreśliłem jest dopiero obrazem przyszłości, narazie tak pięknie się jeszcze wszystko nie przedstawia. Widzisz, mówiąc prawdę, dążąc do moich celów nie przebierałem w środ-kach. Starałem się niestety zrobić swoją ro-botę szybko i bez papraniny, zdobyć to, nad czem drudzy pocili się nieraz długie lata.

(C. d. n.)

Wzory dziurkowane Żurnale, Kroje, Manekiny 3503
R. LANDAU, Lwów, Czarneckiego 8.

raach zda egzamin sprawności organizacyjnej na polu przysposobienia wojskowego, tak jak w Brzeżanach dał na polu wychowania fizycznego. Wierzymy, że egzamin będzie sprawdzianem wielkiej wartości organizacyjnej organizacji P. W. i Wych. Fiz. na Kresach Wschodnich.

Zemsta odpalonego konkurenta.

Nasz korespondent przemyski donosi: W Trustowicach malowniczej wiosce podkarpackiej obok Dobromila, żyło w braterskiej zgodzie dwu parobczaków. Jeden z nich zwał się poprostu Sieczka, drugi Jakimiec. Niedługo byli sobie jednak przyjaciółmi. Rozłączyła ich, jak to zawsze prawie w takich razach bywa, niewiasta, w postaci hożej, dorodnej wiejskiej dziewczyny, która zrazu zerkając w stronę Jakimca, porzuciła go wkrótce, uczuciami swymi wszystkimi darząc z kolei Sieczkę. Przyjacielskie koło pękło. Sieczka poprzestał na przyjaźni i miłości ukochanej, Jakimiec poszedł swoją drogą z pragnieniem zemsty. I tak sprawy się miały do jednej z ubiegłych nocy. Sieczka paśł konie w polu. Skorzystał ze sposobności Jakimiec, uzbroidł się w karabin, podszedł dawnego przyjaciela, wymierzył, strzelił i uciekł. Sieczki jednak nie zabił, tylko ciężko ranił. Poszkodowana leży obecnie w szpitalu, a niedoszły mordercy czeka na rozprawę.

Kto to jest?



(d.) Dnia 12 września br. o godz. 11-ej przed południem na gościńcu za rogatką Żółkiewską we Lwowie, prowadzącym do Zboisk, został nieznanego nazwiska chłopak, mogący liczyć około 12 lat, potrącony przez auto, który wskutek odniesionych ran dnia 13 bm. zmarł w szpitalu św. Zofji. Auto prowadził Emil Seelig, kierownik tartaku w Mostach Wielkich.

Chłopak ten stał obok jakiejś furi na gościńcu, a według pogłosek miał towarzyszyć swej matce, udającej się na odpust do Milatyna koło Złoczowa.

Przy zmarłym znaleziono broszurkę

„Wiadomości L. O. P. P. komitetu wojew. w Kielcach”, a na okładce jest napisane ołówkiem chemicznym: „Józef Filipeczak”. Na drugiej okładce i wewnątrz drugiej książeczki pt.: „Tsen-Hi” Kuncewicza, wydawnictwo Biblioteczki historyczno-geograficznej Nr. 23, również chemicznym ołówkiem po polsku napisano: „Józef Filipeczak, Oddział II., powiat Opoczyński — na stacji kolejowej 10-9 kupilem i zapłaciłem 30 gr. — jechałem do stacji Opoczyn — pół biletu do Skarżysk, wieś Dworce, poczta Mosty Wielkie, powiat Żółkiew, województwo lwowskie”. Po rusku zaś napisano: „Mnie biednego zamknęli w areszcie i nie chcą puścić do domu, Józef Filipeczak. Kochana mammo, ja idę do Was, smutno, bo w areszcie siedzę. Kochany bracie nie smuć się, wkrótce przyjdę, przez Woźniki szedłem 20 mil do Lwowa”.

Nazwiska tego chłopca nie można stwierdzić. Kto na podstawie powyższego zdjęcia fotograficznego, dokonanego po śmierci, mógłby udzielić jakichś wskazówek co do osoby zmarłego, zechce zgłosić się u sędziego śledczego radcy Witoszyńskiego, w gmachu sądowym przy ulicy Batorego, lub też zgłosić się w najbliższym posterunku policyjnym.

Prognoza na październik.

(?) Znany meteorolog niemiecki Adolf Brieskorn stawia następującą prognozę na miesiąc październik. W większej części pogoda, powietrze suche, wiatry. Wiezorami mgły. Tak będzie do połowy miesiąca. Od 16 do 24 opady deszczowe. W górach spadną śniegi. Temperatura ochłodzi się znacznie. — Potem znowu ociepli się. Ranne mgły, nieznaczny spadek temperatury przy końcu miesiąca.

Konfiskata przemycanych przez granicę futer u kupca przy ul. Legjonów.

(d.) Ponieważ w ostatnich czasach wprost w zastraszający sposób przemycano przez granicę niemiecką wiele drogocennego towaru, na czem państwo traciło kolosalne sumy, przeto lwowska Dyrekcja ceł zabrała się energicznie do tępienia przemytnictwa. Dzięki staraniom prezesa tej Dyrekcji p. Pollaka stworzono specjalny oddział śledczy do wyszukiwania towarów, a funkcjonariusze tego oddziału ku zadowoleniu swych przełożonych wywiązują się doskonale ze swych zadań.

Wczoraj w południe znowu niespodziewaną rewizję w sklepie futer Distenfelda przy ulicy Legjonów l. 39 przeprowadził

wywiadowca celny Mieczysław Goldberg, w asystencji rewidenta celnego Laskowskiego. Tu znaleziono przemycane przez granicę futra, wartości około 10.000 zł. Są to bobry amerykańskie, wydry prawdziwe i niemieckie selskiny. Na skórach były zamazane napisy „Leipzig”, a znaleziona w sklepie korespondencja stwierdza, że zakwestionowane futra pochodzą z przemytu od firmy „Thorn” z Niemiec.

Futra te Distenfeldowi skonfiskowano. Skarb państwa, z powodu niezapłacenia cła, w tym wypadku ponosi szkodę 3.664 złotych. Sprawa oddaną będzie sądowi karnemu.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Minionej nocy nieznany sprawca włamał się do ubikacji Czytelni T. S. L. przy ulicy Akademickiej l. 3. Splądrował tam biurka i zabrał różne drobiazgi.

Włamywacz, który dostał się do Biura spedycyjnego Zalela Wildera przy ulicy Szpitalnej l. 2, skradł tam raglan, płaszcz gumowy i marynarkę. Rzeczy te były własnością zajętego w tem biurze Alberta Sassa, zamieszkałego przy ulicy Berka Joselowicza l. 21.

Nieznany sprawca włamał się do mieszkania Barucha Silberfartha przy ulicy

Słonecznej l. 21. Zabrał on stamtąd: płaszcz damski, kurtkę, żakiet damski i obrus.

Marjan Polański, zamieszkały przy ul. Listopada l. 97, doniósł do policji, że w fabryce zabawek „Mikrokosmos”, mieszczącej się w tej samej realności, skradziono rozmaite narzędzia stolarskie. Przedstawiają one wartość 800 zł.

Na szkodę Zdzisława Dolińskiego, mieszkającego przy ulicy Gipsowej l. 5, skradziono z korytarza rower z numerem rejestracyjnym 1776.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Kazimierę Kowaluk, mieszkającą przy ul. Serbskiej l. 2, za kradzież jabłek; Andrzeja Chorkawego, zamieszkałego przy ulicy Zaścianek l. 13, za kradzież chodnika w klatce schodowej jednej z kamienic przy ulicy

Emil Zola.



Dnia 28 września upłynęło 25 lat od śmierci znakomitego powieściopisarza francuskiego Emila Zoli (nasza rycina), niedoścignionego mistrza w naturalistycznym kreśleniu problemów społecznych i politycznych.

W roku 1898 wystąpił Zola z protestem przeciw zasadzonemu Dreyfusowi i sprawił, że podjęto rewizję procesu. Również w walce między kościołem a wolnomyślicielami zabrał głos, popierając piórem tych ostatnich.

Francja uczciła w nim wielkiego człowieka i zwłoki jego przeniesione zostały w 1908 r. do Panteonu zasłużonych.

RAGLANY HUBERTUSY - KURTKI

LODENOWE I WSZELKIE UBRANIA GOTOWE I NA
MIARĘ - POLECA FIRMA

„CLOTHING-HOUSE” Lwów, Rutowskiego 7

Szeptyckich; Józefa Wasyłyka z Wulki kiego z Lewandówki za planowaną kra-
Panińskiej za kradzież, oraz Jana Lewie- dzień z włamaniem.

Krwawa zabawa taneczna.

Wiec polityczny z przeszkodami. --- Zabawa w poście. --- Czyżby
mord z nakazu partji?

Stanisławów, we wrześniu.
(jz.) W Sorokach pod Kołomyją odbył się onegdaj wiec polityczny ruskiej partji ugodowej z udziałem około 500 osób. Niezadowolony z tego wójt gminny, Dmytro Anniuk, przeciwnik prądów umiarkowanych, nakazał stołarzowi Kuszniakowi być głośno koło kancelarii, aby przytłumić głos referatów.
Tego dnia wieczorem wójt pozwolił pa-robkom na urządzenie zabawy, mimo, że był w tym czasie post. Obecny był tam

również niejaki Ziobrowski, 18-letni syn droźnika, w tem przystąpił nagle doń 22-latni leżący Matkowski, który wszczął z nim zwadę. Od słów przyszło rychło do rąk i powstało wielkie zamieszanie. W ogólnym tumulecie Matkowski pchnął Ziobrowskiego nożem w piersi. Ofiara wśród strasznych męk zmarła po upływie 11 godzin.
Przypuszcza się ogólnie, że ma się tu do czynienia z mordem na tle politycznym.

Z SALI SĄDOWEJ.

Wyrok na komunistów stryjskich.

Czterech skazanych, trzech uwolnionych.

(KD). W dniu wczorajszym przed Trybunałem przysięgłych zakończyła się wreszcie rozprawa przeciw 7 komunistom stryjskim.
Po przesłuchaniu ostatniego świadka obrony nastąpiły przemówienia prok. Oppenheimera, obrońców Dra Głuszkiewicza, Dra Dawydiaka i Dra Axera, oraz resume przew. r. Angielskiego.
Sędziom przysięgłym postawiono 7 pytań głównych w kierunku zdrady stanu i 7 ewentualnych w kierunku zakłócenia porządku publicznego.
Odnosnie do pierwszych sześciu oskarżonych pytanie główne brzmiało:
„Czy winien jest, że w połowie kwietnia 1927 w Rostoczku i Witwicy (wzgl. Stryju) przez rozszerzanie drukowanych czasopism i odezw, a to czasopisma „Zemla i Wola” wydane we Lwowie 1. kwietnia 1927, czasopisma „Komunistyczny Sztandar” wydane we Lwowie 20. Intego 1927 i odezw wydanej przez komunistyczną partję Zach. Ukrainy z daty Lwów 30. kwietnia 1927 zaczynającej się od słów „w knowaniach faszystowskiej dyktatury”, wzywającej w całej swej osnowie do rewolucji w całej Polsce celem obalenia istniejącego Rządu i wprowadzenia rządu robotniczo-włościańskiego, do oderwania Wsch. Małopolski od obszaru państwa i przyłączenia jej do obszaru sowieckiej Rosji tudzież do zbrojnego powstania robotniczych i włościańskich mas w całej Polsce — wzywał, pobudzał i skłonił usiłował do przedsięwzięcia czynności zmierzającej drogą tworzenia tajnych związków do gruntownej zmiany formy rządu, do oderwania części terytorjum państwowego od jednolitego zwa-

zku państwa, a to jego działanie bez związku z innem przedsięwzięciem zbrodniczem i bez skutku pozostało?”
Pytanie ewent. co do pierwszych sześciu:
„Czy winien jest oskarżony, że w dniu 30. kwietnia br. w rozszerzanych przez siebie drukowanych czasopismach i odezwach (wymienione te same, co w pytaniu zasadniczym, przyp. spraw.) pogardę i nienawiść przeciw formie rządu i administracji państwa oraz przeciw jednolitemu związkowi Państwa pogardę i nienawiść wzniecić usiłował?”
Odnosnie do siódmego oskarżonego Bechera postawiono odmienne pytania co do namawiania do wstąpienia do partji komunistycznej.
Po odbytej naradzie sędziowie przysięgli wydali werdykt zatwierdzający ośmioma głosami pytanie zasadnicze odnosnie do oskarżonego Józefa Kellera, ośmioma głosami pytanie ewentualne odnosnie do oskarżonego Maurycego Waginanna, dziesięcioma głosami pytanie ewentualne odnosnie do Mikołaja Zaszczaka i 9 głosami pytanie ewent. w kierunku winy Włodzimierza Karacha.
Reszcie pytań zaprzeczono.
Na podstawie tego werdyktu o godz. 10. wieczór Trybunał ogłosił wyrok skazujący Kellera na 2 lata ciężkiego więzienia, Waginanna na rok, Zaszczaka na 10 mies., Karacha na pół roku. Braci Mikołaja i Bazylego Sawczaków oraz Saula Schulima Bechera wobec werdyktu negatywnego — uwolniono od oskarżenia.
Wszyscy zasadzeni wyrok przyjęli. Prokurator się nie oświadczył.

Uwagę policji zwróciły ciągle ich podróże do Warszawy i z powrotem, skąd przywozili podejrzone pakieci. Zmieniali ustawicznie kwatery. Wreszcie osiedli w mieszkaniu Kolischerowej na Kopernika 3.
Nie bez znaczenia dla tropiącej ich policji było ustalenie faktu, że Geller karany dwukrotnie za fałszywe banknoty — od początku br. zakupywał dziennie po 5 do 10 dolarów płacąc tylko 2 lub 5 złotych biletami.
Wobec pewnych poszlak świadczących, że ma się do czynienia z handlarzami fałszywej waluty — policja postanowiła rozciąć węzeł tej zagadki.
Bezpośredni powód do tego dało zakwestjonowanie w dniu 16. marca br. u placącego podatek hotelowy Zimmermanna fałszywych dwuzłotówek, które jak twierdził Zimmermann pochodziły od Samuela Gellera za sprzedane mu 5 dolarów.
W dniu 31. marca br. o godz. 6.05 wrócić miała z Warszawy „kochanka” Gellera, Mindla. Wywiadowcy udali się na dworzec. Wysiadając z pociągu osobowego Mindlę przytrzymali i odprowadzili na VII. komisariat celem poddania jej rewizji.
Zaskoczona nie wiedziała, co czynić. Na komisariacie, zanim zrewidowano ją, otworzyła torebkę ręczną i wyrzuciła z niej pod ławkę mały owinięty w gazetę warszawską, pakieci. Wywiadowcy zawiniatko podnieśli i stwierdzili, że zawiera ono 74 sztuk fałszywych banknotów 20-złotowych.
W drodze do urzędu śledczego Mindla konwojującemu ją wywiadowcy zaproponowała podarunek w postaci pierścionka z brylantem wzamian za stwierdzenie, że pakieci z fałszywymi 20-złotówkami znalazł się w komisariacie przypadkowo.
Wywiadowca ofertę tę odrzucił. Mindla przesłuchana w Urzędzie śledczym wyparła się wszelkiej wspólnoty z zakwestjonowanym pakieciem.
Równocześnie na ulicy Kopernika 1. 3 aresztowano Samuela Gellera oraz drugą „przyjaciółkę” jego Rylkę Messer, przy której znaleziono fałszywą 5-złotówkę. Na polizji zeznała Messer, że banknot ten ofiarował jej Geller, prosząc, by nie mówiła od kogo dostała.
Badania zakwestjonowanych banknotów dokonane przez państw. zakłady graficzne wykazały, że wszystkie 20-złotowe banknoty pochodzą z jednej i tej samej „fabryki”, wykonane zostały na papierze identycznym z papierem prawdziwych biletów i jako trudne do rozpoznania, przedstawiają bardzo poważne niebezpieczeństwo na wypadek ich rozpowszechniania. To samo powiedziano o 2 i 5 złotych biletach.
Prokuratura oskarżyła Mindlę Strick i Samuela Gellera o zbrodnie uczestnictwa w fałszowaniu banknotów.
Dziś rano przed Trybunałem przysięgłych rozpoczęła się przeciw nim rozprawa. W chwili zamknięcia numeru zeznają oskarżeni.
Przebieg tej rozprawy, budzącej żywe zainteresowanie — podamy jutro.

Handlarze fałszywą walutą przed przysięgłymi.

(KD). Znana już jest naszym czytelnikom para oszustów walutowych w osobach córki Koryntu Mindli Strick i jej alfonsa Samuela Gellera.
We wrześniu ub. r. przyjechali oboje z

Warszawy. Zamieszkali w hotelu na Reitana. Pan Samuel przedstawiał się jako agent handlowy, fotograf a la minut, handlarz klejnotami itd. Mindla z fachem swym nie kryła się wcale.

NADESŁANE.

LEKARZ DENTYSTA (STOMATOLOG)
Dr. Berta Schnapper
specjalista w leczeniu chorób zębów i jamy ustnej — **P O W R Ó C I Ł A** i ordynuje nadal
od 9—1 i od 3—6. 3648
UL. AKADEMICKA 24, telefon 26-58.

SZKOŁA MUZYCZNA im. IGN. PADEREWSKIEGO WE LWOWIE, ULICA MIŁKOWSKIEGO 11 (pierwsza boczna, lewa ul. Kochanowskiego)

ogłasza wpisy na wszystkie instrumenta muzyczne i przedmioty teoretyczne. Według rozporządzenia Ministrów, dzieci funkcjonariuszy państw i wojskowych mogą otrzymać zwrot czesnego. Uczniowie, którzy dojeżdżają z prowincji, mogą korzystać ze zniżek kolejowych (szkolnych). Uczniowie, którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole. Przy szkole jest wypożyczalnia nut Bratniej Pomocy, z której mogą korzystać wszyscy uczniowie. Kancelaria otwarta od godz. 11—7.

35114 DYR. ZWIERZCHOWSKI.

FUTRA

damskie, męskie i dziecięce, miastowe i podróżne, pierwszorzędne wykonanie, towar doborowy, ceny niskie, dogodne warunki w spłatach, najkorzystniej we firmie

ANDRZEJ KUŹMIŃSKI

Lwów, plac Marjacki 9 — (u wylotu ulicy Rutowskiego), Telefon 42—53. 3175

LEKARZ CHOROŃ WEWNĘTRZNYCH

Dr. D. WALACH

Lwów, Kołtąja 10 — powrócił. 35200

Lekarz chorób wewnętrznych i dziecięcych

Dr. NORBERT FELLER

PL. KRAKOWSKI 5 — tel. 45-30

POWRÓCIŁ. — Leczenie lampą kwarcową. 3655

LEKARZ CHOROŃ DZIECI

Dr. LILIE

UL. SYKSTUSKA 23 — POWRÓCIŁ. 35218

PODZIĘKOWANIE.

WP. Władysławowi Goldmanowi, zamieszkałemu przy ul. Wołyńskiej 5, za troskliwe i bezinteresowne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby — składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

MARJAN SKORCHAN.

FIRMA
NEUTRODON
Zakł. Radio-techn.

Lwów, pl. Marjacki 10

dostarcza doborowe komplety radiostacji odbiorczej i wszelkie części radiowe po cenach konkurencyjnych. Prospekty i cenniki do dyspozycji Szan. P. Amatorów. 3644

Tabletki „VITA”, EMS-SELTERS na kaszel zastępują w zupełności o 200 proc. droższe wody zagr. mineralne. — Na składzie w aptekach i drogeriach. 3603

TRZĘSIENIE ZIEMI W MAŁEJ
AZJI.

Konstantynopol, 29 września. (AW.) W Siva, znanem centrum karawan w Małej Azji, odczuto dziś bardzo silne trzęsienie ziemi.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 30. września.

Na dalsiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'92.

Rokowania pożyczkowe.

Pertraktacje nie zostały przerwane. — Sprawa kursu emisyjnego pożyczki. — Decydująca konferencja odbędzie się dziś o 11-tej przed południem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Zapowiedziane w ogłoszonym wczoraj komunikacie półurzędowym zerwanie, a właściwie

przerwanie rokowań o pożyczkę zagraniczną nie trwało długo.

Mianowicie z inicjatywy przedstawicieli konsorcjum zagranicznego

rozpoczęto nową serię narad.

tym razem, zdaje się, ostatecznych. Już przed południem rozeszły się pogłoski, że przedstawiciele konsorcjum otrzymali od swych mocodawców instrukcję do podjęcia na nowo przerwanych rokowań. Równocześnie z Waszyngtonu nadszedł radiotelegram, że

amerykański departament stanu udzielił zezwolenia na 75-milionową pożyczkę stabilizacyjną dla Polski i że emisja tej pożyczki rozpoczęłaby się 15. października.

Podjęcie rokowań między rządem polskim a przedstawicielami konsorcjum nie nastąpiło jednak natychmiast. Wicepremier Bartel przed udzieleniem audiencji przedstawicielom konsorcjum porozumiał się najpierw z dyrektorem centralnego związku przemysłu, handlu, górnictwa i finansów p. Andrzejem Wierzbickim, następnie konferował z ministrem skarbu Czechowiczem i dopiero o godz. 1-szej popołudniu przyjął pp. Fishera i Monneta, głównych przedstawicieli konsorcjum banków zagranicznych. Rozmowa z nimi trwała pół godziny. Po tej rozmowie wicepremier Bartel konferował ponownie z ministrem Czechowiczem, a popołudniu pojechał do Spały, gdzie był przyjeżdżający na specjalnem posłuchaniu u Prezydenta Rzpltej. Wróciwszy około godz. 6-tej wieczór do Warszawy, udał się wicepremier Bartel do Belwederu na konferencję z marszałkiem Piłsudskim. Potem znów konferował z ministrem Czechowiczem, a około 9-tej wieczór przyjął pp. Fishera i Monneta, z którymi konferował przeszło godzinę. Następnie odbył wicepremier Bartel jeszcze jedną konferencję z ministrem Czechowiczem i z wiceprezesem Banku Polskiego dr. Młynarskim.

Po tej ostatniej konferencji wicepremier Bartel przyjął dziennikarzy warszawskich, którym oświadczył, że pertraktacje toczą się nadal i nie są ani zerwane, ani przerwane, ani odroczone, ani zakończone.

Na dowód tego przytoczył, że przed chwilą właśnie byli u niego obaj reprezentanci konsorcjum banków zagranicznych i odbyli z nim konferencję, która trwała godzinę i 13 minut.

Na zapytanie, czy Amerykanie wysunęli jakieś nowe propozycje, odpowiedział wicepremier Bartel, iż może tyle tylko oświadczyć, że pertraktacje obracają się w dalszym ciągu głównie około sprawy kursu emis. pożyczki.

Kiedy będą ukończone, tego nie jest w stanie określić, a więc czy stanie się to jeszcze w ciągu nocy, czy też w dniu jutrzejszym, to jest dzisiaj. Zaznaczył dalej p. wicepremier, że

z obu stron istnieje tendencja do jaknaj-szybszego zawarcia umowy,

i jakkolwiek sytuacja spoczywa obecnie w rękach rządu polskiego, rokowań — powiedział dosłownie — „nie zerwiemy lekkomyślnie, a że mamy do czynienia z przedstawicielami poważnych grup finansowych, przeto sądzę... słowem

kwestja zawarcia pożyczki zależy od nas. Przedstawiciele konsorcjum czekają tylko na nasze słowo. Że jesteśmy twardzi, to już taka nasza natura”.

Na zapytanie, kiedy ostateczne rokowania będą podjęte, odpowiedział wicepremier Bartel: „być może, dopiero o 5-tej rano” — dlaczego jednak o tej właśnie porze, tego nie może powiedzieć.

Tymczasem wbrew tej zapowiedzi, ostateczne

rokowania nie rozpoczęły się o 5-tej rano, gdyż przedstawiciele konsorcjum zagranicznego nie otrzymali dotąd odpowiedzi na depesze.

wyslane do swych mocodawców. Warto przytem nadmienić, że wyslane wczoraj przez delegację amerykańską depesze kosztowały podobno około 30.000 złotych.

Decydująca konferencja w sprawie pożyczki odbędzie się o 11-tej przed południem.

Na konferencji tej pp. Fisher i Monnet mają przedłożyć

nowe propozycje w sprawie kursu emisyjnego.

Stanowiską rządu w tej sprawie, jak slychać, nie uległo żadnej zmianie.

W związku z wczorajszym półurzędowym komunikatem o przerwaniu rokowań pożyczkowych dzisiejszy „Nasz Przegląd”, na podstawie informacji ze sfer finansowych, donosi, że

oprócz różnicy kursu przedmiotem sporu są także inne jeszcze sprawy. między innymi sprawa obserwatora zagranicznego dla Banku Polskiego, oraz inne jeszcze, o których jednak ze względu na przepisy dekretu prasowego, pisać nie można.

Dzisiejsza prasa opozycyjna, a to zarówno prawicowa, jak i „Robotnik”, a także „Nasz Przegląd”,

atakują rząd z powodu wczorajszego komunikatu półurzędowego.

Mianowicie, jak stwierdzają te pisma, komunikat powyższy został udzielony tylko czterem pismom zbliżonym do rządu, a nie otrzymały go zupełnie inne pisma. Co więcej, tamte cztery pisma otrzymały komunikat podobno pod słowem, że nie udziela go innym dziennikom stołecznym.

Zniżka akcji

pod wpływem wiadomości o zerwaniu rokowań pożyczkowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W związku z wiadomością półurzędową o zerwaniu rokowań o pożyczkę zagraniczną na wczorajszej giełdzie akcyjnej zaznaczyła się zniżka akcji. Spadły

one przeciętnie o 10 procent. Dopiero na wieczornej giełdzie nieurzędowej akcje ustaliły się, a niektóre nawet zwyżkowały.

Wstrząsający dramat.

On porzucił żonę, a ona męża. — Miłe złego początki... — Dwa zamachy samobójcze. — Tragiczny koniec.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W domu przy ul. Konarskiego 8, w Warszawie, rozegrał się wczoraj wstrząsający dramat na tle miłosnym.

W domu tym na trzecim piętrze mieszkali Klemens Kowalec i przyjaciółka jego Kazi-miera Aksamitowa. Przed kilku jeszcze laty

Kowalec porzucił dla Aksamitowej swoją żonę, Aksamitowa zaś dla niego swego męża i oboje zamieszkali razem.

Zgodnie początkowo pożycie kochanków zaczęło się jednak z biegiem czasu psuć coraz bardziej, a to z winy Kowalca. Coraz częściej

wracał on do domu w stanie podchmielonym, a ponadto Aksamitowa miała cały szereg przyczyn urządzania mu scen zazdrości.

Z tego powodu dwukrotnie nawet chciała odebrać sobie życie, raz przez zażycie truci-zny drugim razem zaś

usiłowała wyskoczyć z okna trzeciego piętra.

Wczoraj przyszło między kochankami znów do sprzeczki. W trakcie jej Aksamitowa wy-

słała swą bratanicę do sklepu po zapalki. Gdy ta wróciła do mieszkania zastała Aksamitową w stanie niezwykle wzburzonym i poczuła

zapach nafty.

Kowalec leżał na łóżku, również bardzo wzburzony. Odebrawszy od bratanicy zapalki, Aksamitowa kazała jej wyjść z mieszkania. W chwilę potem z mieszkania Kowalca rozległy się jęki i okrzyk:

„ratunku! pali się!“

Zaalarmowani sąsiedzi pospieżyli na ratunek.

Aksamitowa była cała w płomieniach, więc ratowano ją przy pomocy poduszek, kołder itp. W pewnym momencie Aksamitowa zawołała pod adresem swego kochanka:

„spalileś mnie, a teraz ratujesz!“

Aksamitowa, znajdującą się w stanie bezradnym, przewieziono do szpitala, a jednocześnie policja wdrożyła śledztwo w celu stwierdzenia,

czy zachodzi tu istotnie zbrodnia, czy też przypadek.

Ułaskawiony bandyta

zabija strzałem rewolwerowym posterunkowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W Brześciu nad Bugiem padł wczoraj ofiarą bandyckiego napadu posterunkowy Adam Zgolda. Mianowicie około 7.25 wieczór przechodząc ulicą Piotrowską, posterunkowy zauważył podejrzanego mężczyznę, wobec czego zawezwał go do wylegitymowania się. W odpowiedzi na to mężczyzna ów

wyjął momentalnie browning i celnym strzałem położył Zgoldę trupem na miejscu.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że bandyta, z którego ręki zginął Zgolda, jest Jan Dutczyk, który za liczne napady rabunkowe i morderstwa został w swoim czasie

skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie, lecz p. Prezydent Rzeczypospolitej w drodze łaski zamienił mu karę śmierci na dożywotne ciężkie więzienie.

W kilka dni potem Dutczyk, wyłamawszy kratę w swej celi,

zbiegł z więzienia i zaginął bez śladu.

Dopiero wczoraj pojawił się on znów w Brześciu nad Bugiem i pojawienie się swoje tutaj od razu zmanifestował zbrodnią. Zarządzony za bandytą

pościg na razie pozostał bez rezultatu.

Zamordowany Zgolda posiadał opinię jednego z najdzielniejszych posterunkowych. Pozostawił on żonę i dwoje dzieci.

Szofer zniknął razem z samochodem.

Nieudała ucieczka do Czechosłowacji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (i) Policji warszawskiej udało się przytroczyć

skradziony we Lwowie samochód.

Mianowicie p. Leon Skrzypek ze Lwowa, zakupiwszy samochód marki Fiat, puścił go w ruch jako dorożką samochodową we Lwowie. Szoferem był St. Głęb. Przed kilku dniami jednak zarówno samochód jak i szofer zniknęli bez śladu.

Zawiadomiona o tem policja lwowska ustaliła, że Głęb opuścił Lwów samochodem w towarzystwie Andrzeja Cygana. Matka tego ostatniego, zapytana przez policję, dokąd wyjechał jej syn, oświadczyła, że otrzymała od niego depechę, iż

wyjechał do Jarosławia a stamtąd wyjeżdżają samochodem do Pilzna w Czechosłowacji.

Zawiadomiona telefonicznie policja w Jarosławiu

odpowiedziała, że istotnie samochód nr. 8514 był w Jarosławiu i stamtąd wyjechał w kierunku Warszawy. Po otrzymaniu tej wiadomości właściciel skradzionego samochodu p. Skrzypek wyjechał osobiście do Warszawy, i tam

zawiadomił o wszystkim miejsc. urząd śledczy, który wydał wszystkim posterunkom na rogatkach polecenie, aby zatrzymały poszukiwany samochód, gdyby go zauważyły. Istotnie posterunkowy na ro-gatce Grochowskiej

przytrzymał skradziony samochód.

stało się to niemal przypadkowo, gdyż samochód ten jechał z niedozwoloną szybkością i dlatego został zatrzymany. W ten sposób poszkodowany właściciel otrzymał samochód z powrotem, niesumien-nego szofera aresztowano.

DWA LATA ZA ZABÓJSTWO W POJEDYŃKU.

Grudniadz, 29 września. (AW.) Izba kar na sądu okręgowego skazała porucznika rezerwy Mieczysława Szamaka za zabójstwo

w czczie pojedynku urzędnika firmy Pepege na 2 lata twierdzy, sekundanta zaś ze strony Szakama — Łakińskiego, na sześć miesięcy twierdzy.

Czynsze mieszkalne na IV kwartał od 1 października.

(c) Podając onegdaj wykaz stawek czynszowych na czwarty kwartał, tj. od 1 października, zaznaczyliśmy, że w wykazie tym brak jeszcze stawek dla mieszkań jednoizbowych i 1 pokój z kuchnią. Wysokość tych stawek została ustalona na wczorajszym posiedzeniu asesorów Urzędu rozjemczego dla spraw najmu i czynszu 55.47.

W ten sposób stawki czynszowe na październik przedstawiają się obecnie, jak następuje.

1 pokój z kuchnią	55.47
2—3 pokoje	94.50
4—6 pokoi	99.75
od 7 pokoi wzwyż	105.—
lokale handlowe i przemysłowe	94.50
spółdzielnie robotnicze itp.	99.75
sklepy	105.—

PROŚBA RODZINY GEN. ZAGÓRSKISGO.

Warszawa (j) Krewniacy zaginionego gen. Zagórskiego, pani Irena i p. Stefan Zagórscy, wystosowali do Marszałka Piłsudskiego list z prośbą o zajęcie się sprawą tajemniczego zniknięcia generała. Zwrócili się oni do Marszałka Piłsudskiego listownie dlatego, że Marszałek odmówił im poprzednio audiencji.

Oryginalna reforma.

W Anglii żywo obecnie dyskutowany jest projekt, zmierzający ku numeracji stron-nie w odwrotnym porządku. Inicjatorzy motywują go względami natury psychologicznej, — dla każdego mianowicie, ważnem jest nie to, wiele stronnie, już przeczytał, ale raczej ile pozostało mu do skończenia książki. Numerowanie kartek w odwrotnym porządku zaspakajania odrzuca tę ciekawość, oszczędzając kłopotliwego dla słabych matematyków odejmowania.

Z miasta.

Ostatnie wiadomości.

(d) ZGON MURZYNA WE LWOWIE. Dziś rano w hotelu Dependance przy ul. Sykstuskiej 6 zmarł nagle murzyn Wilhelm Goode. Był on muzykantem i grał w kapeli kawiarni Imperial przy ul. Legionów. Liczył lat 43. był synem Józefa i Mery, a pochodził ze Smor. Hill N.J. w Stanach Zjednoczonych. W ostatnich czasach Goode leczyl się na gruźlicę. Zwłoki odstawiono do anatomji.

(d) POTRĄCONA PRZEZ AUTO. Ulicą Janowską przejeżdżało auto wojskowe, którem kierował St. Podolak, szeregowiec 6 p. lotniczego. Auto to potrafiło przechodzącą przez jezdnię Marię Paczkowską, wdowę po woźnym sądowym, zam. przy ul. Janowskiej 78. Paczkowska doznała lekkiego potłuczenia. Opatrzył ją Pogotowie ratunkowe.

(d) WŁAMANIE. W ostatnich dniach przy ul. Droga Wulecka popełniono kilka włamań. Tej nocy znów włamywacze dostali się do realności pod l. 15, gdzie przez okno wleźli do mieszkania Jana Ryszczyszyna i zabrali wiele garderoby, srebrny łańcuszek damski, złote kolczyki z koralami, burztynową cygarniczkę ze srebrnem okuciem, paple-rośnice, 5 lirów srebrnych, 5 koron srebrnych i 1 kg. cukru.

(d) KRADZIEŻ W POCIAGU. Katarzyna Łuciówna, zam. w Kołomyji przy ul. Mickiewicza 4, jechała pociągiem do Lwowa. W czasie tej podróży skradziono jej portfel zawierający 650 zł. i osobiste dokumenty.

(d) POBICIE. Do aresztów polic. oddano śluszarza Fr. Poduszczaaka, zam. przy ul. Bernsteina 1, za wywołanie awantury i pobicie Józefy Białej.

WINA najlepsze na miarę **MAKS WIXEL i SYN**
i szklanki
tylko w piwnicy **LWÓW, KRAKOWSKA 14.** 35182

Sprawa opery lwowskiej szczęśliwie rozwiązana.

W ostatniej chwili przed zamknięciem numeru otrzymaliśmy wiadomość, która niewątpliwie w całym kulturalnym Lwowie przyjęta będzie z wielką radością.

Oto w ciągu dzisiejszej nocy doszło wreszcie do pomyślnego zakończenia rokowań, mających na celu przez odpowiednie ograniczenie kosztów prowadzenia opery usunięcie skrupułów zarządu miasta co do zbystniego przekraczania budżetu teatralnego.

Cały personal operowy łącznie z dyrektorem Trzeińskim i kierownikiem działu operowego dyr. Bojanowskim zgodził się na niewielką stopniowo obniżkę swoich gaź, która jednak w sumie daje poważną kwotę, umożliwiającą zachowanie równowagi budżetowej, dzięki czemu Teatry miejskie a

zwłaszcza ich dział muzyczny mogą już obecnie przystąpić do normalnej intensywnej pracy.

Obniżka gaź nie jest objęta jednolitym procentem, tak, że przy niższych stopniach gaży, szczególnie w orkiestrze i w chórach ofiara będzie stosunkowo nie wielka — większa natomiast w stopniach wyższych.

Do porozumienia, tak pożądanego dla dalszego pomyślnego rozwoju teatrów lwowskich, doszło głównie dzięki nadzwyczajnym staraniom dyr. Trzeińskiego i dyr. Bojanowskiego, za co należy się im obu ze strony muzykalnej publiczności Lwowa pełne uznanie i szczerza wdzięczność. **Opera lwowska została definitywnie ocalona przed grożącą jej katastrofą.**

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Panorama Racławicka zawaliła się. Runęło kilka metrów kwadratowych obrazu.

(d.) Tej nocy miasto nasze poniosło wielką stratę. Mianowicie na placu Targów Wschodnich obok Parku im. Kilińskiego zawaliła się wewnętrzna część słynnej na cały świat Panoramy Racławickiej. Wskutek zaciekania murów wodą deszczową, w nocy usunęła się część muru, a wraz z nią runęło kilka metrów kwadratowych przepięknego obrazu.

Narazie nie można było stwierdzić rozmiarów uszkodzenia i która partja panoramy zawaliła się, gdyż budynek jest zamknięty.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na miejsce udała się miejska komisja z dyrektorem dr. Czołowskim na czele.

Panorama ta wystawiona została w czasie wystawy krajowej w 1894 roku. W ciągu 33 lat była kilkakrotnie odnawiana i konserwowana. Swego czasu była także przewieziona do Ameryki i tam przez rok wystawiona na widownisko. Jak wiadomo, jest ona malowana przez Jana Stykę, Wojciecha Kossaka i cały szereg innych artystów malarzy.

Ohydny fakt zdziczenia.

Komuniści zanieczyścili wejście do kościoła.

Stanisławów, we wrześniu.

(jz) Berezów niżny, pow. Peczeniżyn, sławna już w historii miejscowość z ustawicznych sabotażów na silny tam polski stan posiadania, była znów widownią występku bolszewickich agitatorów z okazji uroczystej misji, jaka się tam odbyła pod przewodem ks. Nikła z Kołomyj i starosty Tyszkowskiego.

Tamtejsi agitatorzy wywrotowi, będący członkami Łuhu, uparcie agitowali przed uro-

czystością, by Polacy nie brali udziału w święcie, głosząc mowy przeciw religii i moralności. Agitacja spotkała się z należytą odpową i nie odniosła skutku, czem rozgniewani agitatorzy, rekrutujący się z niedokończonych akademików, zanieczyścili w niebawmy sposób otoczenie krzyża misyjnego i przedsiönek kościoła.

Fakt ten wywołał niebawmy zgorzienie i oburzenie w całej okolicy.

Z trzeciej Sekcji.

Afera trucicielska przy ul. Gródeckiej 55.

Przy ul. Gródeckiej 55 jest duża kamienica a w niej dużo kotów. Miałe stworzenia, czyste i lśniące a przytem wielce pożyteczne, lubi w tej kamienicy każdy z wyjątkiem pani Egenji Czarnoty. Specjalna nieważność czuje jednakowoż do kotów, będących własnością sąsiadki pani Emilji Wich, żony zecera.

Biedna pani Wich nie potrafiła sobie wychować żadnego kota. Każde stworzenie ginęło śmiercią skrytobójczą. Ręka jakiegoś tajemniczego i niewyśledzonego mordercy przecinała nie krótkiego żywota kociego. Pani Wich miała wprawdzie silne podejrzenie, że trucicielką jej kotów jest sąsiadka Czarnota — dla braku dowodów winy nie odważyła się atoli wystąpić przeciw niej na drodze karnej.

Po stracie całego szeregu kotków postanowiła mimoto jeszcze raz spróbować szczęścia i sprawiła sobie przebieknego kota o

rozkosznych wasach i puszystym długim ogonie. Kot stał się po krótkim czasie nie tylko ulubieńcem swej pani, ale przepadał za nim wszystkie koteckie z ulicy Gródeckiej. Kot strasznie kochał swą panią, ta zaś nie byłaby go oddała ani za 500 zł.

Nagle nasz wesoły i inteligentny kotek ciężko zaniemógł. Wszelkie środki lekarskie i pomoc weterynarza okazały się bezowocne. Wśród strasznych męczarni wyzionął biedny kocina ducha na rękach swej zrozpaczonej pani. Sekeja trupa wykazała niezbić, że kot padł ofiarą otrucia.

Wszystko, co miało serce i koty w realności przy ul. Gródeckiej 55, zasmuciło się na wiadomość o nagłej śmierci pięknego kota. Wyjątek stanowiła tylko pani Czarnota. Nie tylko, że nie okazywała najmniejszego współczucia z powodu ciosu, który tak głęboko dotknął sąsiadkę, ale owszem z miną pełną triumfu zapewniła swe sąsiadki, że śmierć wszystkich kotów p. Wichowej jest dziełem jej ręki.

Nie potrzeba chyba dodawać, że właścicielka nieboszczyka kota natychmiast zo-

stała uwiadomiona o przyznaniu się Czarnotowej do winy. Zanim jednakowoż wniosła skargę przystąpiła do rzekomej morderczyni kota i spytała ją, dlaczego niewinnego kota tak marnie spędziła ze świata. Odpowiedź, którą usłyszała, nie bardzo ją ucieszyła.

„Ja ciebie jeszcze tak otruję, jak twego kota“ — oświadczyła na cały głos i na miejscu publicznem pani Czarnota. Pani Wich nie pozostała jej także dłużną...

Miarka się przebrała. Pani Wichowa wniosła do Sądu skargę o złośliwe uszkodzenie swej własności, tj. otrucie kota oraz przekroczenie obrazy honoru.

W tej sprawie odbyła się onegdaj rozprawa przed sędzią dr. Rutką. Oskarżona Czarnota, 38 letnia blondyna z Kołomyj, mężatka, bez majątku i analfabetka, wystrojona w czarną koronkową chustkę i zielony sweater, do winy się nie pozuwa. Owszem sama została przez p. Wich obrażoną i zaskarżyła ją tu do sądu.

Obronca rzekomej trucielki kota wnosi na połączenie wzajemnych skarg. Oskarżycielka, która dla pomśzczenia swego honoru i śmierci okrutnej kota nie żałowała pieniędzy i również przysłała z adwokatem, domaga się natychmiastowego zasądzenia oskarżonej.

Niestety świadkowie nie stanęli. Sędzia postanawia tedy połączyć obie wzajemne skargi sąsiadek do wspólnej rozprawy i wyznacza nowy termin na 5 października. W tym historycznym dniu rozstrzygnie się pytanie, czy p. Czarnota rzeczywiście popełniła morderstwo na niewinnym kocie, czy też tylko się przechwalala, aby dokuczyć sąsiadce i narazić ją na koszty przegranego procesu...

Rofi.

Rozmaitości ze świata.

KRUCJATA PRZECIWKO NAPUSZONEMU STYLOWI. Cała prasa faszystowska z zadowoleniem komentuje walkę, wytoczoną hyperbolicznej frazeologii przez samego „Duce“. Półoficjalny „Popolo d'Italia“ pisze w tej sprawie: „Żaden prowincjonalny sekretarz związku faszystowskiego nie poważy się — mówiąc o działalności swoich towarzyszy — użyć innego wyrażenia, jak bohaterka akcja. Bo dziś wszystko u nas określone jest mianem bohaterstwa, tryumfu, dynamizmu, absolutu, niezwykłości, monumentalizmu etc.“. Opinia publiczna domaga się położenia kresu takiemu naigrywaniu się ze zdrowego rozsądku — należy radykalnie zdemobilizować wszystkie te superlatywne przymiotniki i zwalczać apologiczną inflację stylu.

CUKIER DRZEWNY. O ważnym tem odkryciu była mowa na ostatnim kongresie chemji przemysłowej, odbytym w Londynie. Jeden z delegatów wygłosił obszerny referat na temat wydobywania z opilków drzewnych przy pomocy kwasu chlorowodorowego... cukru. Okazuje się, iż ze 100 kg. suszonych trocin otrzymać można do 30 kg. dosko należy glukozy o wysokoprocentowej zawartości cukru. Rzecz prosta, iż odkrycie to wzbudziło wielkie zainteresowanie w szerokiej kołach fachowców.

Kronika bieżąca.

1

PAŹDZIERN.

SOBOTA

rz. kat.: Remigjusza,
gr. kat.: Jewmenja.

Temperatura w dniu 30. Września o godzinie 8-mej rano: + 16°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek: Wiele hałasu o nic.

Sobota: Wiele hałasu o nic.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Piątek: Narzeczona Bojara.

Sobota: Adieu Mimi.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek i sobota: Azais. Gość. wyst. J. J. Stępowskiego.

REPERTUAR „TRUPY WILEŃSKIEJ”.

Piątek: Pokusa.

KINOTEATRY:**APOLLO:** Ulica pokusy.**CHIMERA:** U progu sypialni.**FATAMORGANA:** Tajemnica przystanku tramwajowego.**GRAZYNA:** Fałszywy wstyd.**KOPERNIK:** Pat i Patachon jako królowie Pelikanji.**LEW:** Wyrok bez sądu.**MARYSIENKA:** Pat i Patachon jako królowie Pelikanji.**PALACE:** Pod narkozą.**PASAŻ:** Pat i Patachon jako chłopcy do rzeczy**UCIECHA:** Pat i Patachon. — Syn dzikich skał.**Dentysta Józef Rappaport**
pl. Marjacki 7. — Ulgi w spiatach.**Koło kawiarni de la Paix. 3657**

TEATR WIELKI powtarza dziś i jutro w sobotę nowowystawioną komedię W. Szekspira: Wiele hałasu o nic. Czołowe postacie tworzą najwybitniejsze siły dramatu lwowskiego, wywołując świetną grą ustawicznie wybuchy szczerego śmiechu i rzęsiście oklasków. Sztuka ta dzięki pełnemu sukcesowi artystycznemu tak pod względem aktorskim jak i dekoracyjnym, oraz wielce pomysłowej reżyserji, wroży długotrwałe powodzenie.

TEATR NOWOŚCI daje dziś Narzeczona Bojara z p. Miłowska, — jutro w sobotę Adieu Mimi z p. Korabianka.

Z TEATRU WILEŃSKIEGO. Dziś wystawiają Wileńczycy Pokusę, legendę dramatyczną Pragera, która w tegorocznym repertuarze stanowi ciekawe evenement. Obok wspaniałej wystawy ujmując widza wzorową grą artystów. Treść legendy polsko-żydowskiej udostępnia frekwencję tej sztuki ze stroju szerokich warstw społeczeństwa lwowskiego.

(wk) **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W związku z zakończeniem uroczystości 700-letniej jubileuszowej rocznicy zgonu św. Franciszka z Asyżu, poświęca swój nowoufundowany sztandar III zakon tercjarów przy kościele OO Bernardynów. Uroczystość poświęcenia odbędzie się w niedzielę dn. 2 paźdz. o g. 10³⁰ w kościele OO. Bernardynów. Pięknego i bardzo misternego wykonania sztandaru podjęła się lwowska pracownia p. Anny Gałuszki, ul. Grottingera 2, wystawiając go obecnie na widok publiczny w oknie wystawowym p. Wrońskiego przy ul. Akademickiej.

Z POLITECHNIKI LWOW. Uroczystość inauguracji roku szk. 1927-28 odbędzie się w sobotę dn. 1 paźdz. O g. 10-iej odbędzie się uroczysta Msza św w kościele parafialnym im. Marii Magdaleny, a o g. 11-iej w auli Politechniki lwow. odbędzie się uroczystość inauguracji z wykładem prof. Dezyderego Szymkiewicza.

ZE ZW. LITERATÓW. Na posiedzeniu Zarządu Zaw. Zw. literatów polskich, odbytem w niedzielę 25 bm., uchwalono m. in. wysłanie pisma do komisarza rządu p. Strzeleckiego w sprawie możliwie najszybszego sfinalizowania konkursu dramatycznego m. Lwowa. Wobec tego, że prace sądu konkursowego dobiegające już kresu, wskutek zmiany zarządu miałyby uległy zawieszeniu. Ponadto uchwalono wysłać do komisarza rządu pismo, wskazujące na potrzebne stworzenie specjalnego organu, mającego na pieczy sprawę teatru, w skład którego do organu według propozycji Związku miałyby wejść członek dobranej w porozumieniu ze Zw. lite-

W KROTCE LWOW (w KAWIARNI WARSZAWA) UJRZY

znakomitą pieśniarke IDE ERWESTOWNĘ

i słynnego komika muzycznego HENIA DOMAŃSKIEGO.

35208

Pokucie kuźnią zbrodniczych sabotażów.

Znowu poprzecinano słupy telegraficzne. --- Zbrodniczy zamach na pociąg.

Stanisławów, we wrześniu. (jz.) W kilkunastu punktach woj. stanisławowskiego, szczególnie na Pokuciu, za notowano w ostatnich dniach nowe wypadki sabotażu. Jak stwierdziła policja, działa tu wciąż jedna i ta sama ręka i bezwarunkowo istnieje cała centrala, skąd wychodzą planowe zarządzenia. Wszystkie władze bezpieczeństwa są na nogach i pracują niezmiernie nad likwidacją obecnego stanu.

Oto na linję telefoniczną i telegraficzną pod Śniatynem dokonano znów zamachu.

Sprawcy poprzerywali przewody i ucięli piłami siedem słupów, które leży na ziemi.

Pod Kołomyją natomiast przytrzymała patrol policyjny na torze kolejowym kilku osobników, którzy niesli przyrządy do pilowania żelaza. Byli to uczniowie gimnazjum kołomyjskiego, którzy prawdopodobnie planowali przecięcie szyn i zamach na pociąg.

W związku z powyższem przeprowadziła policja cały szereg aresztowań.

ratów. Równocześnie uchwalono zwrócić się w tej sprawie do p. wojewody z prośbą o poparcie.

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI. Proklamowany w Mediolanie na cały świat Dzień Oszczędności uchwalili komitet obchodzić w tym roku w niedzielę dnia 30 paźdz.

KŁĘSKA POWODZI, która nawiedziła kraj nasz zniewoliła władze Małop. Zw. Straży pożarnych do urządzenia kursu wodnego. W porozumieniu więc z DOK VI we Lwowie i DOK X w Przemyśle a w szczególności dzięki poparciu gen. Sikorskiego kurs taki rozpocznie się z dniem 6 paźdz. w Przemyśle. Zgłosiło się już około 35 kandydatów. Instruktorami będą wyżsi oficerowie szefostwa saperów a nauka obejmować będzie wiosłowanie, budowę tratw zmianę kierunku wody, walka z krami lodow. itp. Kurs ten niewątpliwie przyniesie ulgę zagrożonym powiatom albowiem wychowani na nim instruktorzy zorganizują należyte pogotowie wodne a gminy — jak się dowiadujemy — otrzymają odpowiednie narzędzia ratunkowe. Na kurs ten przyjęci są uczestnicy z rozmaitych województw, a chętni zgłaszać się mogą do dnia 3 paźdz. w Małop. Zw. Straży pożarnych Lwów, Piekarska 26 gdzie za zapłatą drobnej stosunkowo kwoty — otrzymają przez cały miesiąc kompletne utrzymanie i zakwaterowanie, a nauczą się bardzo pięknych i pożytecznych rzeczy, które są doniosłej wagi dla każdego instruktora straży pożarnej.

PAŃSTW. KOMISJA EGZAMINACYJNA we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 24 i 25 paźdz., poczem rozpoczyna się egzamina ustne. Zgłoszenia pisemne z dokładnym wyjaśnieniem przedmiotów egzaminu należy nadsyłać do 10 paźdz. pod adresem komisji (gmach posejmowy).

EGZAMIN KWALIFIKACYJNY dla nauczycieli szkół powszechnych przed komisją egzaminacyjną we Lwowie rozpocznie się częścią pisemną dnia 3 listopada br. o g. 8 rano. Należyście udokumentować podania należy wnieść drogą służbową do dnia 25 października br. do komisji egzam. we Lwowie ul. Skarbkowska 45, w szkole męskiej im. Staszica.

AMBULATORIUM CHIRURGICZNE na klinice prof dr. Schrama będzie otwarte w poniedziałek 3 paźdz. Zgłoszenia chorych codziennie w g. 8—10 rano.

PAŃSTW. OGÓLNY KURS radiotelegrafii i radiotelefonji. Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie (ul. Snopkowska 47) ogłasza, że jest jeszcze kilka miejsc wolnych na ogólnym kursie dla radiotelegrafii i radiotelefonji, który odbywać się będzie w tut. szkole przemysłowej w czasie od 3 paźdz. br. do końca maja 1928 r. Do dyspozycji uczestników laboratorium i stacja radiotelegraficzna. Do przyjęcia na słuchacza zwyczajnego wymaganych 6 klas szkół średnich, ogólnokształcących, ra nadzwyczajnego mniej, o ile zapisujący się wykaże praktykę zawodową elektro-mechaniczną.

Wpisy dodatkowe odbędą się w dniach 1 i 6 paź. w g. 17—18. Opłata za cały kurs 92 zł. — I-a rata 52 zł. złożona musi być przy wpisie, następna II-a rata 10 zł. dnia 1 grudnia, i II-a rata 30 zł. dnia 1 lutego 1928 r.

KURATOR DR. J. RIEMER nie będzie w piątek 30 bm. udzielał posłuchań z powodu wyjazdu w podróż służbową.

KURS ZEGARMISTRZOWSKI. Instytut przem. dla Małopolski Wsch. rozpoczyna z dniem 24 paź. 6-miesięczny zawodowo-dokształcający kurs dla zegarmistrzów. Informacji co do kursu udziela i zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Instytutu przy ul. Bourlarda 5 II p codziennie w czasie od 9—2 g.

PANA, KTÓRY MI WYJĄŁ PORTFEL Z KIESZENI w czwartek wieczór, koło przystanku tramwajowego, znam dobrze, więc proszę go o zwrot książki wojskowej i karty zastawniczej pod adresem: poste-restante Lwów 6, Olpiński.

(d) **AWANTURNICY.** W kawiarni City przy ul. Legionów wielką awanturę wywołali: Bernard Heilber (ul. Pod Dębem 18), Leon Hausner i Leizor Wiler. Za to wszyscy trzej zostali aresztowani. Również za awanturę i niebezpieczne pogroźki, wypowiedziane pod adresem Hermana Pomeranza, do aresztów policyjnych dostał się St. Chrzaszcz, zamieszkały przy ul. Leona Sapiehy 24. Tak samo za awanturę została wczoraj aresztowana Teresa Hawryluk, dziewczyna lekkiego obyczajów.

(d) **ZA WŁOČEGOSTWO** policja oddała wczoraj do aresztów niejaką St. Wargę, liczącą lat 17, bez stałego miejsca zamieszkania.

Wpisy na kursy Krajowego Patronatu Przemysłowego we Lwowie, (Plac Smolki 3) rozpoczynające się w październiku, w ogłoszeniach. 3629

(d) **WŁAMANIE NA WULCE.** Włamywacze z mieszkania Leonarda Dziedzińskiego na Wulce 43, zabrali: damski płaszcz z kangurów, damski płaszcz brązowy, dwie sukienki, a to granatową i brązową, białą bluzkę, 10 dolarów oraz bieliznę wartości 1000 zł.

(d) **WYPADEK PRZY PRACY.** Jan Lewicki, robotnik z Chodorowa, był zajęty we Lwowie przy budowie kanałów. W czasie pracy spadł do wykopu i pokaleczył sobie głowę. Odwieziono go do szpitala.

(d) **WYJAŚNIENIE** co do wypadku samochodowego. Onegdaj donieśliśmy, że auto osobowe nr. 8239, kierowane zwykle przez szofera K. Huka, na ulicy Żółkiewskiej obok templum potrafiło jakiegoś małego chłopca. Z dochodzeń policyjnych okazało się, że chłopak ten nie przez wyżej wspomniane auto, lecz przez powóz parokonnny był potracony i kontuzjonowany.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Ul. Piłsudskiego przechodził wczoraj Wł. Mazurek, majster szklarski, zam. przy ul. Piaskowej 5. U wylotu ul. Asnyka napadł na niego Antoni Czyżewski, mieszkający przy ul. Królowej Jadwigi 32 i przebił Mazurka nożem w lewą rękę, poczem zbiegł.

NA POGRANICZU WIEDZY.

XI*).

Eksperymentalne badania jasnowidzenia i psychoskopji.

— Jakto? — zapytacie: czyż jest możliwe prze prowadzenie ścisłego badania, w jaki sposób np. Ossowiecki zdołał ze słów, (które napisał prof. Mar tiner i przesłał w zamkniętej kopercie) podać cały szereg faktów przeszłych, rysopis osoby piszącej, jej zachowanie, dole, przeżycia, otoczenie?

Tak jest! — i takiego rodzaju badania oraz wy niki podają pisma uczonych, psychologów i lekarzy i to w XVI tomie „Proceedings of the American Society for Psychical Research” (Amerykańskie Tow. dla badań psychicznych).

Naturalnie — musi być ten niezwykle tajemni czy instrument, który zwiemy „medium”.

Tem medium była Senora Maria Reyes de Z.

Wybitny badacz objawów w „transie” osób hypnotyzowanych prof. Waldemar Wasielewski po przedził wydane studia dr. Pagenstechera o „Spo strzeganiu pozazmysłowym” przedmową, w której stwierdza, że wydarzenia opisane, powtórzone zo stały pod kontrolą „komisji” nastrojonej bardzo nie przychylnie dla takich zjawisk, — wprost uważa jącej je za humbug, lecz ścisła metoda badania, po wtarzanie doświadczeń przez dr. Pagenstechera i fakta stwierdzone ponad wszelką wątpliwość spo wodowały sensację.

Komisja sceptyków przyznała jednogłośnie, iż fakta psychoskopji i jasnowidzenia nie dadzą się za przeczyć!

Prof. dr. Pagenstecher, chirurg i ginekolog, mąż gruntownej, trzeźwej wiedzy medycznej nie intere sujący się bynajmniej mediumizmem leczyl Senorę Reyes na bezsenność! Wszystkie środki jak bromu sal, chloral, trional, sulfonal, luminal itp. okazały się bezskuteczne i wpadł nagle na pomysł czy nie pomoże hypnoza.

I oto co pisze sam uczony eksperymentator: za zezwoleniem męża pacjentki hypnotyzowałem ją 3 razy w tygodniu, by przez sugestję udzielić jej dobroczynnego snu i istotnie uzyskala każdej do by 4 godziny pokrzepiającego naturalnego snu.

Pewnego dnia w czasie hypnozy Senora Reyes, zazwyczaj spokojna, niespodziewanie okazała wzbu rzenie i zdenerwowanie.

Zapytałem o powód — odrzekła na to: moja córka najstarsza stoi poza drzwiami i chce zaglą dnąć przez dziurkę od klucza, żadną miarą nie chcę, by widziała mnie w hypnozie, bo się nastraszy.

*) artykuły poprzednie nr. I—X w sobotnich nu merach Wieku Nowego od 9 lipca br.

Zdumiony odwróciłem się, nie było nikogo w pokoju i uważałem powiedzenie za halucynację u śpioniej. Chcąc ją usunąć, zawołałem głośno: Olgo odejdź od drzwi, matka życzy sobie tego, — na stępnie stanowczo uspokoiłem Senorę R.: proszę być spokojną, dziewczynka odeszła i nie będzie wi działa pani.

Na to odrzekła pacjentka: nie, widzę ją wyraź nie poprzez drzwi; zagląda przez dziurkę zamku.

Wówczas przystąpiłem do masywnych dębowych drzwi i rozwarłem je, — istotnie stała tam córeczka i przyciskała twarz do zamku!

Ten fakt był dla mnie wprost nowym objawie niem i oddałem się badaniu w tej dziedzinie jasno widzenia; po roku eksperymentów ścisłych pragna łem wyniki badań przedstawić Towarzystwu lekar skiemu i 5 grudnia 1919 r. zapowiedziałem w Pe dro Escobedo (nazwa Towarzystwa) wykład.

Postawiłem następujące tezy, które faktami miałem udowodnić:

1) dla widzenia nie są bezwarunkowo koniecz ne oczy;

2) dla słyszenia nie jest bezwarunkowo koniecz ny słuch, podobnie jak dla smaku i powonienia nie są konieczne ani język ani nos.

Te twierdzenia wywołały niesłychanie drama tyczny efekt!

Posiedzenie przerwano, a przewodniczący za pytał mnie z wzburzeniem, czy też nie chciałem sobie zażartować z poważnego grona uczonych i lekarzy. Oświadczyłem uroczyście, że sprawa jest zupełnie serio i prosiłem o zaprotokołowanie me go oświadczenia, oraz udzielenie mi możliwości dla przeprowadzenia dowodu prawdy wobec wybranej komisji lekarzy.

Uczestnicy posiedzenia rozeszli i niejeden — jak zauważyłem — miał grubą wątpliwość co do mej poczytalności.

W r. 1920 w dniu 25 stycznia komisja przedło żyła obszernie sprawozdanie z przeprowadzonych eksperymentów, a w r. 1921 podałem szerokiemu gronu meżów nauki i badaczy na wykładzie wyniki stwierdzające niezbitie ogłoszone tezy.

Dalej podane są doświadczenia, czynione w o becności komisji kontrolującej na 80 posiedzeniach z Senorą R.

Podaję przebieg najbardziej zdumiewających:

Protokół 44, z dnia 11 stycznia 1920 r.

Obecni: dr. W. E. Prince (wybitny badacz — ten sam, który przybył do Wiednia dla badania fe-

nomenów Eleonory Zugun, — podane w Wieku Nowym z soboty 3 września br.), dr. Luis Viramon tes, inż. Thomas Gore i dwóch delegatów Wydziału Tow. lekarskiego.

Pograżonej w śnie somnambulicznym Senorze R. podaje się w dłoń kawałek aerolitu, który przy niósł z sobą jeden z kontrolujących, nikt nie znał pochodzenia odłamu tylko kontrolor dr. Failllebin.

Wizja medium: o jakże wysoko bujam w po wietrzu. Widzę wokół mnóstwo ognia, jakby zapalo ne stopy wybuchają jasno i ciemnieją. Widzę blisko słońce bardzo wielkie, jak nasz dom w sąsiedztwie (20 m. średnicy). Ach! muszę zamknąć oczy, ośle pia mnie to silne światło, — powietrza mi brak, po wietrza (medium porusza się gwałtownie i rzuca). Czuję jakby ziemia drżała i wokół obejmowały mnie płomienie, huśtam się (medium wykonuje korpusem coraz większe ruchu wahadłowe i coraz silniej drży całym ciałem). O, Boże! jest mi tak, jakby oder wano mnie z miejsca, gdzie jestem i rzucono w próżnię coraz szybciej szybciej wirowym ruchem. Padam w otchłań, przez strefy lodowatozimne i cie płe, kurczę się, zamykam oczy w przerażeniu.

Z kategorię zaciśniętych palców medium odbiera się szybko aerolit! Medium budzi się wzbu rzone, szlochając i drżąc na całym ciele.

Badacz objaśnia, że odłamek jest niejako impreg nowany całym przebiegiem kosmicznego zdarzenia spadania aerolitu na ziemię, te utajone wibracje działają a psyche medium w transie, które w wyobraźni przeżywa całe zdarzenie.

Nasnuwa się tu analogiczny fakt fizyczny. Oto radiofil, wstęga stalowa przesuwa się pod mikro fonem radiotelefonu odbiorczego a zmiany akustycz ne prądu elektromagnetycznego powodują niewi dzialne zmienne magnetyzowanie stalowego paska.

Wstęga taka z palcami magnetycznymi nasu nięta a aparat odpowiednio skonstruowany, z ur ządzeniem mikrotelefonu, odda całkowicie andycie akustyczną, zaklętą niewidzialnie akustycznie!

W wypadku psychoskopji trzeba przyjąć, że przedmioty tak zwane martwe wchłaniać mogą wi bracje fizyczne i psychiczne, które trwają w nim utajone.

Ossowiecki, a w powyższym wypadku Senora R. są wrażliwi na te wibracje i odczuwają je w ta kiej wizji zgodnej z zdarzeniami, które — w jaki sposób? — tego nie wiemy — przepoły martwy przedmiot.

GRYF.

OSTATNIE NOWOŚCI
Wypożyczalnia książek „VITA”
Pasaż Hausmana 8, I. piętro. 3654

Program radjokoncertów.

Sobota dnia 1 października 1927.

WARSZAWA (1111 m) Godz. 17.15. Pro gram dla młodzieży: „O odlocie ptaków” — wygl. p. Wanda Prażmowska. — 17.45. Kon cert popołudniowy. — 19.15. Rozmaitości. — 20.30. Koncert wieczorny, poświęcony twór czości Jana Straussa z udziałem orkiestry P. R. i solistów. — 22.00. Komunikaty poli cji, sygnał czasu, komunikaty lotniczo - me teorologiczne, komunikaty „P. A. T.” nad program. — 22.30. Transmisja muzyki tane cznej z „sali malinowej Hotelu „Bristol”, w wykonaniu orkiestry Henryka Golda.

KRAKÓW (422 m). Godz. 17.15. Trans misja z Warszawy. — 18.40. Rozmaitości. —

20.00. Komunikaty. — 20.30. Transmisja z Warszawy. — 22.30. Transmisja koncertu z restauracji „Pavillon”.

POZNAN (280,4 m). Godz. 11.00. Trans misja z otwarcia wystawy radjowej. — 17.30. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolska”. — 19.00. Nad program i komunikaty. — 20.30. Koncert muzyki lek kiej i pieśni. Udział biera: Ork. wojskowa 7 p. a. c., Izabella Formanowicz - Bauerowa (sopran), Wanda Krzyżanowska (sopran), Kajetan Kopezyński (baryton), Marjan Sauer (akompaniament).

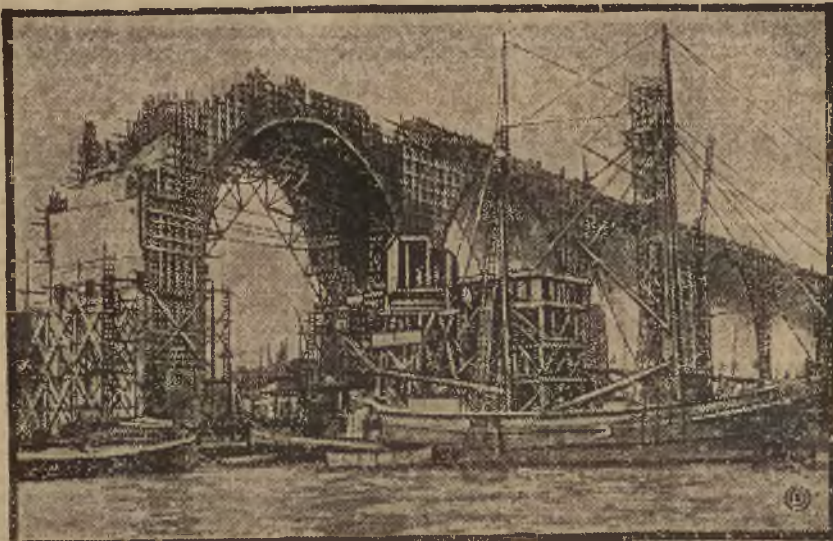
Mownica publiczna.

Radjoamatorzy w odpowiedzi Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Na apel radjoamatorów VI. Dzielnicy, zwrócony do Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie w „Wieku Nowym” Nr. 7852 z dnia 27 sierpnia br. w sprawie zaburzeń w odbiornikach, spowodowanych zaprowadze-

niem 4 telegraficznych linii powietrznych relacji Hughesa Warszawa-Bukareszt, ra czył Prezes Dyr. Poczt i Telegrafów p. Po powicz las jawie odpowiedzieć, że tej bolące ce zaradzić nie może ze względu na znaczny koszt naprawy kabla podziemnego. Zarazem podaje Pan Prezes środki zaradcze, które powinny złagodzić nieznosne młócenie w od biornikach. Niestety różnorakie próby, ko nymowane w myśl podanych wskazówek, nie zapobiegły złemu. Wśród licznej rzeszy wła ścieli odbiorników, znajdują się wszystkie możliwe układy oraz różne odmiany i kie runki anten, a jednak nie znaleziono ani jednego wypadku, w którymby to przeraźli we terenie badał w drobnej części osłabło. Audycje warszawskie, które budzą specjalne zainteresowanie słuchaczy, giną beznadziej nie w ogłuszającym trasku; — audycje zaś zagraniczne są tak zniekształcone, że słucha nie ich jest bezcelowe. Ufamy, że p. Prezes nie zechce jednak przejść ponad naszą skar gą do porządku dziennego, zdając sobie sprawę, że właściciel aparatu nie schowa go do lamusa i nie zrezygnuje z jedynej kul turalnej rozrywki, na jaką go stać w cięż-

Olbryzymi most.



W Stockholmie budują gigantyczny most. Budowę jego mają skończyć dopiero w roku 1929. Długość mostu wynosi 750 m. Pojedyncze łuki, pod którymi przejeżdżać będą mogły wielkie nawet okręty, mają 120 m. rozpiętości.

kich warunkach materialnych doby obecnej, tem mniej, że opłacając abonament, ma prawo do odbierania audycji czystych na równi z tymi, których szczęśny los usadowił poza rejonem VI. Dzielnicy. Ponieważ jednak p. Prezes zapewnia, że naprawa kabla podziemnego nie nastąpi rychło, przeto nasuwa się pytanie, jak złemu zaradzić? Otóż wiadomo jest radiosłuchaczom, że istnieje kilka rezerwowych kabli podziemnych na wypadek uszkodzenia przewodów powietrznych, co oceniamy jako rozsądną i konieczną zapobiegliwość Dyrekcji Poczty i Telegrafów. — ale może nie ucierpią one zbyt, jeżeli przez kilka godzin w ciągu doby spełniać będą funkcje tych 4 nowych linii powietrznych, które nam tyle krwi psują.

W tej myśli zwracamy się powtórnie do Dyrekcji P. i T. z uprzejmą i bardzo gorącą prośbą, by wnikając w nasze zmartwienie, raczyła przełączyć linię powietrzną na kabel podziemny w dniu powszednie od godz. 18 do 23, a w niedzielę i święta od godz. 15 do 23, byśmy mogli uczestniczyć w audycjach stacji warszawskiej. Ufamy, że p. Prezes, doceniając nasze straty materialne, wynikające z nieproduktywności odbiornika oraz utratę korzyści intelektualnych, spowodowaną brakiem łączności ze światem nauki i sztuki, zechce łaskawie przychylić się do naszej prośby, którą niniejszem przedkładamy.

Z. T.

Zapiski.

Z. Sosnowski: „Życie w akwarjum“ Biblioteka Iskier. T. XIII. Książnica Atlas 1927 r. Książka ta jest bodaj pierwszą, oryginalną, obszerniejszą pracą w języku polskim, która rażąco pewien całokształt wskazuje: jak urządzić i pielęgnować akwarium, oraz mówi o tem, co i jak w niem hodować należy. Wśród roślin i zwierząt, które książka do hodowli poleca zrobiony został wybór. Mianowicie autor podaje tylko okazy krajowe (poza jedną złotą rybka), a przytem takie, które każdy zamilowany hodowca z łatwością sam sobie na wycieczkach zdobyć może, a których życie w akwarium daje pole do ciekawych i samodzielnych obserwacji i dociekań. Książka „Życie w akwarjum“ przydać się może zarówno młodym amatorom hodowcom np. uczniowi szkół powszechnych i średnich, jak i wszystkim tym, którzy ucząc innych o przyrodzie ojczystej pragną ich do tej przyrody rozmiłować i do badań nad nią zachęcić.

Sport.

ILE BRAMEK STRZELILI POSZCZEGÓLNI GRACZE W MISTRZOSTWACH LIGOWYCH.

33 br.: Reyman I, 25 br.: Łańko, 24 br.: Kuchar, 20 br.: Steuerman, Staliński, Przybysz, 19 br.: Görlitz II, Geisler, 18 br.: Herbstreich, 17 br.: Jung, Adamek, 16 bramek: Garbiń, 15 br.: Sawka, 14 br.: Mahler, Ciszewski, Krumholz, 13 br.: Katzy, Czula, 12 br.: Aldek, 11 br.: Sobota, Balcer, Gumowski, 10 br.: Bacz, Nawrot, 9 br.: Ałaszewski, Kozok II, 8 br.: Sowiak, Cieszyński, Chmielowski, Al. Kubik, Emchowski, 7 br.: Balczewski, Barmherzig I, Rebuszone, 6 br.: Grabowski, Durka, Konarczyk II, Radomski, Rochowicz, Kogut, Tupalski, 5 br.: Kulawiak, Błaszczyski, Haselbusch, Reyman II, Nastula, 4 br.: Kosicki, Przeździecki, Szabakiewicz, Jozsko, Michalski II, Frost, 3 br.: Redlich Bersz, Miller, Suchocki II, Grünberg, Lange, Janczyk, Halpern, Luxemburg II, Walter, Parnes, Hibel, Korngold, Zwierz II, Szerfke, Krygier, Seidel, 2 br.: Czech, Dabert, Slonecki, Domiczek, Harasymowicz, Hanke, Cyll, Marczewski, Giebartowski, Wolfstahl, Stollenwerk, Stogowski, Wiszniewski, 1 br.: Wieliszek, Kempa, Wójcik III, Krawuś, Witkowski, Klamut, Winicki, Hamburger, Pitzele, Hahn, Bartoszek, Ulrich, Świtalski, Sroka, Szczepański, Barmherzig II, Wojciechowski, Radojewski, Bajorek, Steigler, Trzmiela, Amrowicz, Jończyk, St. Kubik, Puchniarz, Zimowski, Deutschman, Shmidt, Szaller, Reiss, Suchocki I.

Przypatrując się tej tabeli, łatwo wyeleminować z niej najlepszych napastników Polski, którzy, oprócz doskonałej dyspozycji strzałowej, są bardzo dobrymi graczami w polu. Wziawszy trzech pierwszych z góry, (Reyman I, Łańko i Wacek) czy nie stanowiłoby godnej trójki reprezentacyjnej? albo następni Görlitz II, Staliński, Herbstreich?

Tennissowe mistrzostwo Polski dla Klubów. — W roku bieżącym po raz pierwszy w Polsce, Polski Związek Tennisowy, zorganizował międzyklubowe mistrzostwo tennissowe składające się z siedmiu spotkań: czterech gier panów, jednej gry pań, jednej gry mieszanej i jednej gry podwójnej.

Rozegrano dotychczas rozgrywki półfinałowe, przyczem Łódzki L. T. K. pokonał Warszawski L. T. K. w stosunku 5:2, zaś AZS. Kraków zwyciężył Lwowski L. K. T. w stosunku 4:3.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Międzypaństwowe zawody Łotwa — Estonia zakończyły się zwycięstwem Łotwy 4:1.

Finlandja — Łotwa, międzypaństwowe zawody, przynoszą zwycięstwo Finom w stosunku 3:1.

Międzymiastowe zawody Grao — Zagrzeb zakończyły się zwycięstwem Austriaków w stosunku 2:1.

Na Węgrzech, prowincjonalna Sabarja bez trudu zwycięża grająca w najlepszym składzie Hungarię w stosunku 5:1. Była to największa niespodzianka sezonu. Ferencvarosi — Atilla (Miskolcz) 3:0. Ujpesti — Vasas 3:2, Nemzeti — Bastia 1:0. W mistrzostwie prowadzi Ferencvarosi (8 pkt.) przed Sabarją (6 pkt.), Ujpesti i Nemzeti.

Zwycięstwo Sztekkera. — Znaną atletę warszawski Sztekker uzyskał onegdaj w Berlinie w Palacu Sportowym nowy wielki sukces. Jeden z najwybitniejszych atletów, niemieckich Senden-Mandel wyzwał publicznie Sztekkera do walki, stawiając 500 marek jako zakład. Sztekker wyzwanie przyjął i onegdaj położył przeciwnika, który ważyło 90 f. więcej, w ciągu 5 minut i kilku sekund. Zwycięstwo oklaskiwało entuzjastycznie publiczność nie tylko polska, ale i niemiecka.

POGOŃ — HASMONEA.

W najbliższą niedzielę tj. 2 go października br. o godz. 15 30 po poł. na boisku ZKS. Hasmonia w Krzywczycach odbędą się rewanżowe zawody w piłce nożnej o mistrzostwo PLPN. pomiędzy Pogonią a Hasmonią.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na znakomitą obecnie formę Hasmonii (wygrana z ŁKS-em 3:0, z Wartą 4:3 i z Czarnymi 3:0), z drugiej zaś strony Pogoni zechce się zrehabilitować za przegraną w pierwszej kolejce mistrzostw.

Powyższe zawody, stanowiące atrakcję jesiennego sezonu, ściągają niewątpliwie na boisko wielkie masy widzów.

Zawody te poprzedzi spotkanie rezerw obu klubów o mistrzostwo I. Ligi o godzinie 13.45.

Zwycięska tenisistka.



W zawodach o mistrzostwo pań w czasie turnieju tenisowego w Wimbledon w Anglii pobiła Amerykanka Helena Wills Hiszpankę de Alvarez 6 : 2, 6 : 4. Helena Wills, którą przedstawia nasza rycina, jest groźną rywalką słynnej tenisistki Zuzanny Lenglen — która jako zawodowa nie brała udziału w turnieju.

Naczelny redaktor :

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor :

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

BLUZKI suknie, — trykotaże poleca najtaniej nowo otworzony magazyn **„GOLF”** ul. Kilińskiego 7
bieliznę, pończochy itp. naprzeciw okien kawiarni wiedeńskiej. 3167

KUPON upoważniający posiadacza do nabycia węgla i drzewa po cenie niższej w nowo otwartym **BIURZE WĘGLOWEM** 3633
Dr. MANACZYŃSKI
AKADEMICKA 14. — Tel. 45-44.
UWAGA. Z wyciętym kuponem, który podajemy dla wprowadzenia się, należy zgłosić się w biurze.

Większa partja
PILNIKÓW MASZYNOWYCH
I-a zagr.
a zł. 2.10 za 1 kg.
DO SPRZEDANIA.
Zgłoszenia pod „ZW” do biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 3613

„OLLA” jedyna istniejąca, niedoścign. marka świat., udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin:
Nr. 1208 — zł. 9—
Nr. 1202 — zł. 5.40

ELEGANCKIE KAPELUSZE DAMSKIE
E. Gepert, Fredry 9. Tel. 34-49. 3272

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE

przystępuje Z DNIEM 4. PAŹDZIERNIKA r. 1927 do wymiany akcji dawnych na akcje złotowe. Bliższe warunki podają w ogłoszeniach GAZETA LWOWSKA z dnia 24. września 1927 Nr. 219 i MONITOR POLSKI z dnia 27. września r. 1927 Nr. 221. Wszelkich wyjaśnień udziela Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i wydaje potrzebne formularze zgłoszeń. 3658

Nadzwyczaj tanio!
Chcecie poznać swoją przyszłość?
Korzystajcie z okazji! Gdyż wracam do Francji 7-go października.
INORCZAFJA
ul. Cechowa 5, I. p. następna od ul. Gazowej
boczna przy ulicy Słonecznej. 35053

ZAKŁAD PENSYJNY DLA FUNKCJONARIUSZY WE LWOWIE — ogłasza Przetarg ofertowy
na instalację światła elektrycznego i sygnalizacji świetlnej dla Hotelu George'a we Lwowie. 3658

Formularze ofertowe wydaje biuro Kierownika budowy, inż. Eugenjusza Czerwińskiego, we Lwowie, ul. Wronowskich 1. 11A, I. p., codziennie od 12-tej do 1-szej.
Oferty wraz z wadium należy składać w Sekretariacie Zakładu Pensyjnego, Lwów, ul. Piekarska 1A, I. p., do dnia 7. X. 1927, godzina 12-ta w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.
Zakład Pensyjny zastrzega sobie dowolny wybór, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty.

Dr. med. Ida Distenfeldowa
Lwów, Głębocka 15

ordynuje w chorobach wewnętrz. i dzieci od 3—5. Leczenie lampą kwarcową. Telef. 43—06. 35202

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Goldstein
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 31784

LEKARZ SZPITALA POWSZECHNEGO Dr. MARGIEL EDMUND
ordynuje w chorobach nerw. i wewn. ul. Gilniańska 4, Lampa kwarcowa — Elektroterapia — Sollux. 3189

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834. Prześwietlanie Roentgenem. 31978

Abs. klinik wied. i b. elew. prof. Czernego w Berlinie
Dr. MED. FRYDERYK PEITZER
powrócił i ord. obecnie Lwów Kazimierzowska 4 lub Wagowa 7. — Specj. chorób dzieci i wewn. Szczepienia ochronne. Lampa kwarcowa. - Tel. 4554. 3520

Szcześliwe LOSY

I. KLASY XVI. PAŃSTWOWEJ
LOTERJI KLASOWEJ
sprzedaje 3528

AJENCJA ZIEMSKIEGO BANKU HIPOTECZNEGO
Lwów — Jagiellońska 8.

1/1 40.— zł. 1/2 zł. 20.— 1/4 zł. 10.—
Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. — Konto Nr. P. K. O. 153.545.

Włóczki

w specjalnych gatunkach, wielki wybór w kolorach, jakoteż Pończochy i wszelkie dodatki do krawieczyzny poleca „Magazyn Nowości” 3656
REISCHERA, Lwów, ulica Janowska 2.

KURS MASAŻU

w prywatnej Klinice Ortopedycznej **Dra Józefa Aleksiewicza, Lwów, ulica Friedrichów 1. 2** rozpoczyna się dnia 5. Listopada 1927. Wpisy od 10—12 i od 3—5. — Ilość słuchaczek i słuchaczy ograniczona. 35125

NA RATY! ZA GOTÓWKĘ!
MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łóżka składane, wkłady, poduszki rosharowe, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry, wózki dziecięce i t. p. — poleca najtaniej 2920
E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

UWAGA!!!

Każdy może zostać właścicielem parcell budowlanej, odległej o 5—10 minut od dworca Łyczakowskiego.
DAJEMY NA 3-LETNIE SPŁATY.
Ceny niskie. Na zadatek wystarcza 1/30 części wartości. Już niewiele parcell na orce do sprzedania. — Wyjaśnień udziela Kancelarja adwokata **Dra Marjana Bobrowskiego, Lwów, ulica Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p.** 35207

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych.
Informujecie się: 9253
Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-8-94.

Najsukuteczniejszym środkiem uśmierzającym
REUMATYZM
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30
I NAGRODZONY MEDALAMI
NERWOL DE FRANCE
CHEMIA I APTEKARZA z TARNOPOLA
DO NABYCIA WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW.

Czytajcie „Wiek Nowy”!

LOKALE

POKOJÓC umeblowany z klatki schodowej poszukuje; Nowy Świat 18, I. p. prawo. 35214.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu. Zgłoszenia: Tarnowskiego 16, drzwi 1. 35211.

POKOJÓC frontowy osobno wejście, telefon, ewentualnie utrzymanie do wynajęcia. „Izraelita” Admin. Wiek. 35216.

POKOJÓC umeblowany dla akademicki zaraz odnajm; Rapaport, Żolibzkiego 19. 35209.

UMIESZCZENIE dla panienki z utrzymaniem lub bez, przy samotnej pani; ul. Św. Marka 16, parter drzwi 5. 35205.

POKOJÓC w parterze, ulica Wawelska 11A, wchód od podwórza na magazyn lub spokojne przedsiębiorstwo do wynajęcia — Dozorca wskaze. 35203.

PANIENKI z inteligentnych domów znajdują doskonałe umieszczenia; pokój frontowy jasny. Fortepian w domu. Św. Szymona (bożna Batorego) 1, II. piętro drzwi 4. 35198.

POKOJÓC z osobnym wejściem dla dwóch studentów z wiktami zaraz do wynajęcia; ul. Cmielowskiego 16, drzwi nr. 6. 35195.

POKOJÓC frontowy z klatki schodowej, Sakramentek 32 III. p. 35215.

POKOJÓC frontowy, słoneczny, umeblowany dla zamężniejszego pana do wynajęcia; Działyskich 11; II. p. na prawo. 35047.

SALONIK z komfortem dla dojeżdżającego zamężniejszego pana. Informacje: Sapielich 47, sklep Nowożytnika 35213.

LOKAL fabryczny z wszystkimi przyrządami w śródmieściu do wynajęcia. — Bliska wiadomość: Żolibzkiego 5, handel skór. 3656.

TECHNIK POSZUKUJE OD ZARAZ ELEGANCKIEGO POKOJU Z OSOBNYM WEJŚCIEM. ZGŁOSZENIA POD „W. H.” DO ADMINISTRACJI W. N. 3651.

DAM pokój na półtora roku jako procent z osobnym wejściem, nieumeblowany za wypożyczenie 100 dolarów, które zwrócić w ratach miesięcznych. — Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod „Pokoik” 9410.

POKOJÓC przy rodzinie — z utrzymaniem całem lub częściowem wynajmę samotnemu panu lub studentowi. Żolibzkiego 84, I. p., ganek. 1-sze drzwi na lewo. 34493.

POSZUKUJE mieszkania z 2 lub 3 pokojami z kuchnią za dwuletnim czynszem. — Zgłoszenia: Administracja Wiek Nowego pod „Legitymacja 587”. 34932.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią za 2-letnim czynszem wprost od gospodarza — blisko tramwaju w ładnej okolicy. Listy pod M. K. do Adm. Wiek. 34577.

MIESZKANIE 3 pokoi — kuchnia, gaz, elektryka — łazienka, 3 przedpokoi — okolica Listopada, zamienię za podobne lub większe bliżej miasta. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Dobrowolnie”. 34569.

DUŻY lokal na sklep do wynajęcia. Św. Marcina 61 34711.

PRZYJMĘ dwie studentki lub studentów na mieszkanie z wiktami. Wronowska 10, I. p., drzwi 7. 34905.

WSPÓLNE mieszkanie dla studentki przy samotnej osobie. Zgłoszenia pod „Zyblukiewicza do Administ.” 3403.

POKOJÓC dla urzędniczki lub studentki z utrzymaniem wynajmę, fortepian w domu. — Zgłoszenia do Administ. pod „Jesień”. 35033.

SZUKAM pokoju parterowego; Łazowska, Sapielich 15, od 4-7. 3646.

POKOJÓC dla 2 studentek — z utrzymaniem. Zbarazka Nr. 2, parter prawy. 34820.

DO WYNAJĘCIA stancja naprzeciw Kalfnerji ułfy. Czałkowski, Zniszczenie. 34846.

POSZUKUJE 3 lub 4 pokojowe mieszkanie za czynszem wedle umowy. Listy pod M. B. do Administ. Wiek. 34987.

INŻYNIER poszukuje pokoju umeblowanego blisko Politechniki. Zgłoszenia: Politechnika, Kir. 34988.

POKOJÓC umeblowany, osobny wchód, z elektryką od 1. października do wynajęcia solidnemu pann. Listy pod „Elektryka” do Adm. Wiek. 34963.

POKOJÓC dla 2 studentek — noczenie z utrzymaniem. — Kochanowskiego 42, I. p., drzwi 5. 35019.

SOLIDNE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią za wysokim czynszem za 1 lub 2 lata z góry; pośrednictwo nie wyklucone. Listy do Adm. Wiek pod „Okaj”. 35018.

W BRZUCHOWICACH poszukuje mieszkania bezdzietne małżeństwo. Listy pod „Zima” do Administ. Wiek. 35001.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Ewentualnie bez mebli Listy pod „Kajot” do Adm. Wiek. 35002.

POSZUKUJE panienki na wspólne pomieszczenie. Ul. Nowy Świat 8 35022.

DUŻY pokój jasny, umeblowany z światłem elektrycznym, osobnym wejściem dla kawalerów lub panien do wynajęcia. Ul. Krasieckich 5, III. piętro, drzwi Nr. III. 34939.

DUŻY lokal na pracownię poszukuje Liebermann ul. Skarpowa 9. 34951.

POKOJÓC z utrzymaniem — dla dwóch studentek zamężnych. Zimorowicza 4, II. p. 35028.

PANI z akademickim wykształceniem poszukuje pokoju komfortowego z dołnym utrzymaniem. Listy pod „Dobra zapłata” do Adm. Wiek. 35150.

DUŻY pokój frontowy — z osobnym wejściem, umeblowany, z częścią wem — ewentualnie całem utrzymaniem dla zamężnego pana lub bezdzietnego małżeństwa, akademicki, zaraz do wynajęcia. — Ulica Kochanowskiego 14, II. p. drzwi 4, między 3-5. 34741.

PRZYJMĘ dwóch panów lub panien na mieszkanie. Plac Dąbrowskiego 8, I. p. drzwi 9. 35168.

POKOJÓC z utrzymaniem lub bez dla 2 studentek lub uczenniczek żydówek do wynajęcia. Kochanowskiego 11, II. schody, drzwi 6 35141.

3 POKOJE słoneczne, woda, kuchnia z umeblowaniem od października do 15 maja zaraz do wynajęcia w Brzechowicach. Wiadomość: Plac Bilewskiego 10, firma Salamander. 35147.

Wolne posady

KUCHARKA DOBRZE POŁICZONA — ZOSTANIE PRZYJĘTA. ŻOFIA ASKENASOWA, JAGIELLOŃSKA 20, OD 9-11 RANO. 34903.

POSZUKUJE osoby uczelnej, pracującej a przedewszystkiem zafascjowanej do pomocy w interesie. Kiosk Nr. 3, Waly Helmańskie. 34961.

ZDOLNY rozwoziciel zostaje natychmiast przyjęty za kaucją w piekarni, ul. Grodecka 59 A. Wiadomość przedpołudniem. 34953.

AKWIZYTORZY na wysokość prowadzą poszukiwani; Zgłoszenia: Akademicka 23 Biuro. 35044.

POSZUKUJE intel. osoby do pielęgnacji cztero miesięcznego dziecka — tylko z dobrymi świadectwami. Schillerowa, Obozowa 6 — I. p., od 5-7 35016.

CHEŁPACÓW roslých do praktyki przyjmie Prochowski fabryczna, Lwów Terejarska 10 (boczna ul. Kleparzowskiej). 34809.

UCZNIA do nauki elektromotorskiej przyjmie. Leśniakowski, Chorażczyzna Nr. 16. 34851.

MODELKI do głowy i aktu potrzebuje Prof. Naborczyk. Zgłoszenia: ulica Snopkowska 47, parter lewy, drzwi 10, od 11 — 12. 34848.

BONY. kucharki, „Służące, na większą pensję poszukuje Biuro Machniewskiej, Kopernika 23. 34837.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, z dobrymi świadectwami, potrzebna. Zbarazka 6, drugie piętro, na lewo. 34997.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umejająca do brze gotować Zgłoszenia w godzinach przedpołudnia wch Rukerowa, fabryka Baczewskiego, Zniszczenie. 35015.

PANNA władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisząca bęgle na maszynę potrzebna zaraz. Zgłoszenia pod „Spedycja” Biuro dzienników Scherera, Paszaj Hausmana. 35032.

CHAŁUPNIK — przyjmie chłopaka do nauki krawiectwa mekiego. Wiadomość u Rutkowskiego, Kacik 19. 34956.

SŁUSARNIA poszukuje uczni za wynagrodzeniem. Lwów, Zielona 16. 34957.

ELEKTROMONTERÓW — zdolnych, przyjmie zaraz. — Zgłoszenia: Leśniakowski, Chorażczyzna 10. 34856.

AKWIZYTORA rzutkiego i energicznego, mającego znajomość w sferach kupieckich na tutejszym placu poszukuje Biuro Spedycji. Zgłoszenia pod „Na tychniast” Biuro Dzienników Scherera, Paszaj Hausmana. 35031.

ZDOLNY AGENCI zostają przyjęci na korzystnych warunkach dla sprzedawcy artykułów odzieżowych — wprost prywatnym. Listy pod „Zdolny 125” do Adm. Wiek. 35153.

SŁUŻĄCA (z najlepszymi świadectwami) — umejająca gotować, sprzątać i prać, zostanie przyjęta od 5-go października. Wiadomość: Abraham, sklep korzenny, Żolibzkiego 3. 35154.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Nowy Świat 4 I piętro, na prawo, godz. 4-6. 35156.

PANNA biurowa z ładnym piśmem, biegła w niemieckim poszukiwana. Oferty pod „Biuro” do Administ. Wiek. 35082.

POSZUKUJE stateczną służącą do zajęcia się domem zaraz. Zbarazka 4, lewy parter. 35063.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umejająca gotować potrzebna. Zgłoszenia: ul. Jabłonowskich 6, I. p. drzwi na prawo. 35067.

POSZUKUJE się zdolnego pannę do składu wędlin. Krakowska 26, Lwów 35054.

2 PANNY do ekspedycji wędlin, z dłuższą praktyką potrzebne od 15 października. Odpisy świadectw oraz zapożądanie wien należy stać pod adresem: Nahirny, Sambor. 35056.

AGENCI poszukiwani. — Zgłoszenia piśmienne A. M. Świętokrzyska 25, mieszka. 26, Warszawa. 35121.

CHŁOPCA do usług biurowych poszukuje „Sanitarius” Sakramentek 5. 35120.

POSZUKUJE dozercy, — pierwszeństwo ma bezdzietni ziemianin. Reich Chorażczyzna 11 A. 35124.

OGRODNIK do większego ogrodu owocowego i warzywnego w Brzechowicach poszukiwany. Osoby bezdzietne, umejające oboho dzić się ze zwierzętami domowymi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Blumen-garten, Lwów, Szopna 8. 35103.

LEPSZA kucharka — do wszystkiego do dwójka osób poszukiwana. Zgłoszenia między 3 a 5, Sykuluska 47, III. piętro, drzwi Nr. 11. 35097.

KILIMKARKI zdolne potrzebne we Lwowie Zgłoszenia listowne z warunkami pod „Kilimkarki” do Adm. Wiek. 35096.

MATURYSTKĘ gimnazjalną (kat.), poszukuje apteka na praktykę. Listy pod „Maturzystka” Admin. Wiek. 35089.

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Zgłosz. się: Zielona 29, II. piętro, na prawo. 35085.

PANIENKA do sklepu za świadectwami przyjęta zostanie zaraz. Kochanowskiego 1. 130. 35084.

NATYCHMIAST przyjmie służącą do wszystkiego — z dobrymi świadectwami. Hübel, Zyblukiewicza 31. 35164.

PRAKTYKANT (ka) z lepszego domu zostanie przyjęty SPORT, pl. Halko 3. 35112.

PANNY samodzielne i dzievczynki do nauki zostają przyjęte do pracowni sukien damskich Elsterowa, Helmańska 6, II. p. 35163.

CZELADNIK krawiecki — ale tylko pierwszorzędną siłą zostanie przyjęty do pracowni sukien damskich Elsterowa, Helmańska 6 — II. p. 35162.

POSZUKUJE kucharkę do wszystkiego, dom lepszego, kateleki. Sapielich 23, — II. p., drzwi 5. 35161.

ZDOLNEGO subiekta oraz praktykanta poszukuje „Magazyn Trykotaż” pl. Marjański 5, w bramie. 35169.

POTRZEBNA zrzeczna służąca do wszystkiego, wyuczonej szycia, ładnych robot. Listy pod „Dwudziestcia” do Admin. Wiek. 35146.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Kadecka 10, — drzwi 9, drugie piętro. 35144.

ZENSKA siła biurowa ze znajomością buchalterji — pisanem na maszynie zostanie zaraz przyjęta do firmy Adolf Schneo, Sykuluska 21. 35185.

IURZEDNIKA do pomocy kancelaryjnej z dobrego domu przyjmie zaraz firma Adolf Schneo, Sykuluska 21. 35183.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z dobrymi świadectwami; Dorzamet, Mikołaja 15 35180.

ZDOLNA pannę do szycia przyjmie Pracownia Futer Karola Scherera, Senatorska 10. 35178.

EMERYCI (tki) znajdują stałe i intratne zajęcia u firmy światowej. Zgłoszenia pod „Akwiżycja 1883” do biura dzienników Scherera, Paszaj Hausmana. 35173.

FRYZJER, Legionowy 5 — przyjmie manikurszystkę z kilkunastu praktyką. 35171.

FRYZJER, Bajki 26 przyjmie ucznia do nauki. 35212.

SAMODZIELNA sprzedawczyni z działu konfekcji damskiej poszukiwana zaraz; Hahn plac Smolki 1a. 35201.

SŁUŻĄCA lub dochodząca z wiktami potrzebna; Gipsowa 51. 35197.

UCZNIA do nauki z ukończoną III. gimn. lub wydział z dobrej rodziny zaraz przyjmie; — Cnkierka Jan Wonnout, ul. 8-go Maja 2. 35189.

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego z poleceniami. — Głęboka 4, I. p. na prawo od 1-4 35188.

POSZUKUJE rutynowanej wychowawczyni do sześciolatniego chłopczyka. — Zgłoszenia pod „Zdolna” Biuro Brücka, Kościuszki 2. 35187.

PODRÓŻUJĄCEGO urzędnika stanu wolnego reprezentującego, ze znajomością branżi szklanej — przyjmie zaraz wprowadzona firma. Listy „Hovasz” Biuro ogł. Brücka, Kościuszki 2. 35186.

POSAD poszukują

SZOFRER MŁODY, INTEL. ZNA JEZYK NIEMIECKI POSZUKUJE POSADY OD ZARAZ. LISTY DO ADM. WIEKU POD „ABSTY-NENT”. 34943.

INTEL panienka poszukuje posady do dzieci z szyciem. Łaskawe listy pod „Młoda” do Adm. Wiek. 34968.

SZUKAM POSADY DO ZORCY KAMIENICY. Jestem pracowity, uczelny i lubiący porządek. Mam najlepsze polecenia osób u których pracowałem i gdzie obecnie od lat kilku pracuję. Łaskawe listy dla S. D. do Adm. Wiek. 34991.

KUCHARZ zawodowy poszukuje posady. Listy pod „Zawodowy” do Administ. Wiek. 34853.

INTELEKTUALNA pracownica osoba znająca się na kuchni i szyciu poszukuje posady od października tylko na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. „Godna zaufania”. 34935.

SIEROTA znajdująca się w krytycznym położeniu z ukończ. szkołą handlową piszącą na maszynie z praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — Łaskawe zgłoszenia pod „Intonyzna Praca”. 9408.

INTEL. maturzystka poszukuje posady praktykantki w aptece na prowincji. — Listy pod „Izraelita” do Adm. Wiek. 34823.

DROGUERZYSTA egzamin. z 4-letnią pracą w zawodzie, poszukuje posady w składzie aptecznym ewent. w Hurtowni. Zgłoszenia — Mach Antoni, Żolibz, ad. Kancet. 34818.

OSOBOM, za wyrobienie posady jakiegokolwiek, chętnie na pocztę, ofiaruje 200 zł. Listy pod „200” do Adm. Wiek. 34636.

STUDENT gimnazjalny — poszukuje zajęcia w charakterze korepetytora, lektora, pisarza lub praktykanta. Może wyjechać na prowincję, ma ładne piśmo, pisze na maszynie. — Listy pod „Zręczny” Adm. Wiek. 35086.

OSOBA miła i kulturalna poszukuje posady jako zarządczyni domu. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „15”. 35088.

INTEL. panna znająca język niemiecki i trochę francuski, umejająca dobrze szyc, poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy pod „15” do Admin. Wiek. 35073.

ZDOLNA krawczywni poszukuje szycia po domach. — Listy pod „15” do Adm. Wiek. 35073.

MŁODA dziewczyna umejająca ładnie sprzątać, prać i prasować, poszukuje posady. Listy pod „Jadwiga” do Adm. Wiek. 35039.

PIERWSZORZĘDNA krawczywni poszukuje roboty prywatnej. Beer, Wosła 5 parter. 35058.

OSOBA intel. przyjmie posadę bony lub pielęgnarki jako dochodzącą. Łaskawe listy do Admin. Wiek pod „Rydarowicz”. 35057.

ZDOLNY fryzjer damski — męski przyjmie posadę od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do firmy B. Kosiner. — Lwów, Fredry 6. 35109.

PANNA w średnim wieku z dobrem poolepiem, poszukuje posady jako panna służąca. Listy do Adm. Wiek pod W. N. 35108.

BONA z dobrem szyciem, poszukuje posady nauczycielki na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod „Praca” do Admin. Wiek. 35101.

DZIEWCZYNA, Polka — umiająca prać, poszować, sprzątać pokoje, poszukuje posady bez gotowania. — Listy pod „Sierota” Adm. Wiek. 35140.

STARSHA panna ze szyciem szuka posady do małych dzieci ewentualnie do pomocy domowej. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod „Wyjazd”. 35176.

**MAGISTER farmacji z pie-
ciolociem, rutynowana siła
z wieloletnią praktyką,
poszukuje stałej posady.
O zapadaniu warunków —
prosi S. Teichman, Apteka
Drańcza, Bielsko. 35127**

ZA WYROBIENIE stałej
posady woznego lub por-
tiera z mieszkaniem, dam
250 zł. Listy pod „Pisarz“
do Adm. Wiek. 35149.

**PIERWSZORZĘDNA kraw-
czyńca poszukuje roboty
prywatnie. Zgłoszenia Reer
Wesoła 5. 35251**

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKUŁA —
przyjmuje panie. Gróde-
cka 49, I. p. 34892

**AKUSZERKA MORAW-
SKA** powróciła, przyjmuje
panie. Łyczakowska 36 —
partor 34271

AKUSZERKA Łutkowska,
przyjmuje panie; Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, partor. —
32766

AKUSZERKA praktyczna
przyjmuje panie. Dyskre-
cja. Józefata 3, partor —
Deutschmann. 34007

**PO ZNIŻONYCH cenach —
stroj i naprawia fortepia-
ny i pianina, — jakoteż
przyjmuje zamówienia na
wyjazd na prowincję. —
Mieczysław Horman, Lwów
Św. Józefa 15. 34724**

FRYZJERKA damska cze-
sto wszelkie fryzury, wy-
konuje roboty perukarskie.
Łyczaków 77, I. piętro na
lewo, Wilman. 34797

**POKÓJ do śniadań i sklep
kuchenny w większym mie-
ście powiatowym do wy-
dzierżawienia bardzo ko-
rzystnie. List do Admini-
stracji pod „Koncesje“ —
34634**

ELEGANCKO wykonuje
suknie, kostiumy, płaszcze
wszelkie przeróbki. Praco-
wnia sukien Łucyny ulica
Mikołaja 18, I. p. 3887

WYRABIAM pożyczki hi-
poteczne oraz wekslowe.
Listy pod „Procent banko-
wy“ do Admin. Wiek. —
35095

WYDZIAŁOWE lub przy-
stąpię do spółki dobrze
prosperującej miedzarni —
lub pokoju śniadaniowego
blisko centrum Sapińskiego
6, mieszk. 10. 35063

OSOBA fachowa poszukuje
bufet za kawiarnią lub przy-
stąpi do spółki. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Energia 35“ — 35135

POMOCNE smaczne obiady
wydaje również do mona-
żek, ul. Św. Marka 16, par-
tor drzwi 3 35206

NA pierwszej hipotece
lepszych lwowskich rea-
lności umiędzy się kapita-
ły. Adwokat Schapira, —
Kopernika 32. 35184

WŁASCIWIE telefonów
otrzymują bezpłatnie tabli-
ce adresowe w Biurze o-
głoszeń i reklamy świetl-
nej „Postępek“, Zyblikiewi-
cza 5. 35179

CHCESZ wiedzieć co cię
czeka załad do Państwa
Hansmana 7, II. p. Lwów
gdzie zamieszkał słynny
telepata, który odgaduje
przeszłość, — przepowiada
przyszłość, na wszelkie
pytania znajduje trafne
odpowiedzi, udziela rad w
najbardziej skomplikowa-
nych sprawach. Korzystaj-
cie z okazji, bo czas krótki
— przyjmuję codziennie
od 9-tej rano. 35173

ZGUBY

UNIEWAZNIAM zgubione
dokumenta osobiste. Łu-
czeczko Roman. 35088.

UNIEWAZNIAM zgubione
dokumenta prywatne i woj-
skowe wydane przez P. K.
U. Kamińska str. Biełkow-
ski Adolf. 34962

PUGILARES znaleziony
przy Akademickiej, dnia
29. IX. do odebrania u p.
Marka Schwadrona, ulica
Słoneczna 43. 35107

ZAGINAŁ pies LEGAWY
dorosły, czarny z białe-
m, wabi się DON. Upra-
sza się o wiadomość: Tel.
49-07. 35148

Matzenstwa

PANNA z dobrej rodziny
pozna pana na stanowisku
w celu matr. Listy pod
„Znicz“ do Adm. Wiek. —
35073

MEZCZYŻNA lat 27, int.
dobrego charakteru, na-
wiąże znajomość z symp.
kobietą, posiadającą około
3000 zł. potrzebnych do
powiększenia interesu han-
dlow. Cui matr. Poważno
zgłoszenia do Adm. pod
„Przemysłowiec“ — 35170

Kupno-Sprzedaż

CHODNIKI, portjery, ma-
terje meblowe najtaniej —
WANK, pl. Marjański 5 —
I. piętro. 3469

MIKROSKOP Reicherta —
pracowniany okazuje do
sprzedania. Oglądać można
w sklepie p. Zielenkowskiego,
pasaż Hausmana. 34829

KOŁNIERZ z Seal-Otter
męski szalowy do sprze-
dania. Sykstuska 15, III.
piętro, na prawo, między
2 a 5 popołudniu. 35104

WILLA w Brzuchowicach,
3 minuty drogi od dworca
pietrowa, murowana, 12 u-
bikacji wolnych, komfort,
garaż, stajnia, wozownia,
studnia, pół morga sadu,
do sprzedania. Wiadomość:
Lwów, Sapięhy 23, II. p.,
drzwi 5. 35157

DAMSKI płaszcz krymki
okazuje do sprzedania.
Jachowicza 15, I. piętro,
na lewo. 35163

20 DWUSIEDZENIOWYCH
ławek najnowszego syste-
mu. Urządzenie sali gimn.
do sprzedania. Listy pod
„Jawka“ do Adm. Wiek. —
35131

PARCELA 116 sążni kwa-
drowych przy tramwaju
sprzedam, ul. Michała —
Zamarystynów. Listy pod
„Okazyjnie“ do Adminstr.
Wiek. 35126

SPRZEDAM dom z powo-
du wyjazdu z większym
ogrodem za gotówkę. Go-
spodyn, Zborowska 16. —
35061

WILLA jedno piętrowa —
murowana, cała wolna, —
ogród warzywny, owocowy
i kwiatowy, stajnia przy
stacji Brzuchowice zaraz
do sprzedania. Listy pod
„Okazyjnie“ do Adminstr.
Wiek. 35061

PARCELE od 100 sążni za
rogatką żółtkiewską tanio
na dogodnych warunkach
sprzedam. Wiadomość: Dr.
Morawicki, Lwów, ulica
Bourlarda 4. 35053

ROWER „Opel“ — prawie
nowy do sprzedania 180 zł.
Wiadomość: Plac Marjański
Nr. 5, firma Dittmar. —
35111

SZCZENIE rasowego wilka
szkockiego owczarka, lub
foksterjera kupię. Króla
Leszczyńskiego 15, Drze-
wiecki. 35123

ELEGANCKIE PANIE ku-
pią czapki skórzane w fir-
mie „Krajoprzemysł“ ul.
Boinów 1, (dom Kapituły)
34812.

BRON okazynie do sprze-
dania Drylling kurkowy,
Bezkurkowa 16, Kurkowa
12 i 16, Manlicher 8 i pół
Jankowski, Czarneckiego 2
34681

WYSORTOWANE płaszcze
suknie za bezcen wysprze-
daje Magazynu konfekcji —
Batorego 6. 3244

OPONY Englebert wszyst-
kich wymiarów na skła-
dzie w firmie CYCLOCAR
Lwów, Romanowicza 9. —
telefon 20-01. 34737

Zagran. Haftowanych Podszewek
pod futra — nadeszły do
Zakładu Haftów M. KOZŁOWSKIEJ
UL. AKADEMICKA 22. 35113

NOWY dom murowany —
blachą kryty, pierwszorzę-
dna budowa, cztery pokoje
kuchnia, cały wolny, dzie-
się minut do tramwaju —
tanie sprzedawam. —
Zniesienie nowe koło Ko-
ściółka, Lwów. 34749

PIZMAKI futro na śre-
dniego mężczyzny — zaraz
sprzedam. Łyczakowska 84
I. p., ganek, 1-sze drzwi
na lewo. 34494

FORTEPIANY krótkie —
znakomite. Cena bezkon-
kurencyjna sprzedam. Ul.
Kopernika 26. Skleniarski. —
34531

JADALNIE, sypialnia sa-
lonowej oraz wszelkiego ro-
dzaju meble poleca Miejska
Wystawa, Lwów, plac
Halicki 10, w podwórzu. —
35136

MOSIĘŻNA lampka 10 ra-
mienna i maszyna Singe-
ra okazynie do sprzeda-
nia. Rutowskiego 24, I. p.
na lewo. 35093

MEBLE wszelkiego rodzaju,
kompletne urządzenia
pokojowe, meble poszczegółne tapicerowane, oraz
antyczne meble poleca po cenach przystępnych
Zieliński, Kołtāja 5. Stolarnia w podwórzu. 3610

NOWY wojskowy płaszcz i
szable z pasem sprzedam.
Kętrzyńskiego 11 A, ofi-
cynę, drzwi 32. 35081

KUPIE nie dużą czynszo-
wą kamienicę z wolnem
mieszkanem. Wkład 5.000
dolarów. Pośrednictwo wy-
kluczone. Zgłoszenia Kan-
celaria adwokacka, ulica
Ochonek 11 A. 35074

FIANINO prawie nowe do
sprzedania. Kopernika 14,
dozorca wskazuje. 35071

FORTEPIAN do nauki —
okazyjnie do nabycia. —
Oglądać można między 9-10
rano i 3-5 popoł. — Dr.
Reichenstein, Kopernika 14
35063

KUPIE STARE MEBLE
ANTYKOWE i ODNAWIA
TAKOWE. Stolarnia, ulica
Kołtāja 5. 34723

MŁYN WODNY pod Lwo-
wem sprzedam. Sklep ko-
misowy, Piłsudskiego 11.
34848

ŻURNALE MANEKINY KROJE
„ZURNAL“ Lwów — PLAC BERNAR-
DYNski L. 2. 35119

SZLAFROKI fanelowe po
10 zł. — Aksamitne w wiel-
kim wyborze, polecam rów-
nież suknie jedwabno i
wełniane, bluski, trykota-
rze, pończochy oraz wyk-
wintną bieliznę. Magazyn
Kobera, Sienkiewicza 2 —
Tanio, bo na piątze! —
35102

SPRZEDAM piec żelazny
szamotowy, stelaż mosię-
żny do wstawy, 10 stoli-
ków z mar., konserwator
do łodów, spalek z roleta
żelazna 3x2. Łyczakowska
Nr. 11, Cukiernia. 34889

FORTEPIAN z angielską
mechaniką okazynie sprze-
da „Moniuszko“ Zimorowi-
cza 10. 35106

**NAJPIĘKNIEJSZE KA-
PY, FFIRANKI** różne ko-
renki za BEZCEN tylko
u FREILICH, Lwów ul.
Sykstuska 21. — Własne
składy: Szwajcaria, Wie-
doń. 34357

**KLATKI, komputki, gniaz-
dka, poleca RENTSCHNER,**
Legionów 87. 31559

ZARZĄD Ogrodu Chocin
począta Kalusz, ma do zby-
cia kilka wagonów twar-
dych kapusty loco stacja
Kolei Kalusz. 34877

SPRZEDAM 2 szafy anty-
czne i stolik rzeźbiony. —
Wiadomość Cukiernia Sło-
wackiego 8. 34930

MEBLE wszelkiego rodza-
ju na długoterminowe
spłaty sprzedaje i wypo-
życza firma Jakób Cysz,
ul. Rutowskiego 7, (naprze-
ciw katedry). Rok założe-
nia 1891. 3572

WILLA komfort, 4 pokoje,
garaż, cała wolna, sprze-
dam lub zamienię za ka-
mienicę bez mieszkania. —
Zgłoszenia: Dekerta 11 —
od 11-3. 34950

FORTEPIAN, pierwszorzę-
dnej marki, najnowszy mo-
del, prywatnie sprzedam;
Wiadomość Sapięhy 75, I.
piętro. 35196

KUPIE kamienicę ewen-
tualnie wille najchętniej
przy ulicy Listopada, Po-
łockiego lub przyległych
do tychże. Zgłoszenia „Do-
lary“ Administracja Wie-
ku Nowego. 35191

PIEC kafłowy, biarko i
szafkę, amerykańsko —
sprzedam. Adwokat Lewin
Wałowa 11A 35294

DO sprzedania płaszcze
męskie, damskie, garnitury
futrzane, ołomana, 16żko
składane, buki, drobna-
zgi; Listopada 83. 35190

PŁASZCZ płaszczy modny
na jedwabnej podszewce
okazyjnie do sprzedania;
Oglądać plac Jura 7, I. p.
na lewo od 3-5. 35181

WÓZEK dziecienny prawie
nowy tanio sprzedam; —
Piastów 23 popołudniu. —
35175

PONCZOCHY, rękawiczki,
krawatki, przybory kra-
wieckie sprzedaje po ce-
nach konkurencyjnych En-
ten, Łyczakowska 1. 3659

DYWAN amirnoński duży
salonowy, jadalnię orze-
chowia sprzeda okazynie
„Magnes“ Piłsudskiego 12.
35174

MOTOCYKL z przywóz-
kiem, specjalny, dwunasto-
konny, angielski model —
okazyjnie sprzedam amato-
rowi. Kordeckiego Nr. 8,
garaż. od 3-5 34843

NAUKA

KONCESJONOWANE —
przez Minist. Kursy Kro-
ju. Modelowania i Szycia.
HEL. WARCHAŁOWNEJ,
KOCHANOWSKIEGO 10.
Kursy dla pań na wła-
snych materiałach. Zawo-
dowym z prawem wydawa-
nia świadectw. — Formy
wykonuje podług miary i
żurnali. 35255

ZDOLNA panna, żydówka,
(matura seminarjalna, ni-
ższe gimnazjum) szuka po-
sady korepetytorki, zakres
szkoły wydziałowej, niższe
gimnazjum. Udziela pocza-
tków gry na skrzypcach,
fortepianie. Zgłoszenia li-
stowe z podaniem warun-
ków: Leonia Fruchtowna,
Stawentyń, Lipica dolna.
35133

WPISY na lekcje tańców
modnych i salonowych —
pod fachowem kierowni-
ctwem, przyjmują codzien-
nie od godz. 6-8 wiecz. —
Sekretariat Związku Podo-
ficerów Rezerwy, Długosza
Nr. 20. 35042

GRY fortepianowej udziela
nauczycielka konserwato-
rystka. Zgłoszenia od 5-6
Murarska 51, oficyna, —
I. piętro, drzwi środkowe.
35134

**ZASZCZYTNE ZNANA —
SZKOŁA TAŃCÓW H.**
BYŚCOWEJ — IRAUTHO
WEJ, RUTOWSKIEGO 23,
rozpoczyna KURS tańców
salonowych i modnych. —
Szkoła jest znana P. T.
Publiczności ze swego su-
miennego prowadzenia. —
Proszę o rychłe zgłoszenia
celem stworzenia odpowied-
nych kółek. Tańce prowa-
dzi prof. 31727

ZAKŁAD NAUKOWY
Z. OLSZEWSKIEGO
ULICA KURKOWA 38. Tetef. 31-14
rozpoczyna dnia 4. X.
kursy stenografii — niższy i wyższy, oraz
kurs księgowości wieczorny dla dorosłych.
WPISY w godz. od 10-12 i od 4-6. 3627

ABSOLWENT niemieckie-
go gimnazjum udziela lek-
cji w języku niemieckim
pod przystępnymi warun-
kami Kochanowskiego 15,
II. p., II. schody, drzwi 8
34944

**SEMINARJALNEJ MATU-
RY** kurs roczny i dwule-
tni. Niska opłata. Snop-
kowska 4, I. p. 35037

LEKCJE muzyki, Bednar-
ski, Lwowskich Dzieci 1
12, II. p. oficyna od 1-4.
3645

**KURS PISANIA NA MA-
SZYNACH SYSTEM 10-**
PALCOWY SZESĆ TYGO-
DNI 20. WPISY KUR-
SY HANDLOWE — J.
HIRSCHSPRUNGA, ŁY-
CHAKOWSKA 34. 35117

KURSY HANDLOWE
J. HIRSCHSPRUNGA ulica Łycz-
akowska I. 34
przyjmuje wpisy na nowy 5-ty miesięczny kurs
handlowy. Osobny kurs dla abiturjentów. Pisanie
na maszyn. Stenografia. Początek nauki 3/X. 1927.

DYPLOMOWANA konser-
watorystka — b. uczennica
prof. Molera, udziela lek-
cji muzyki. Dorosłym u-
łatwiona metoda. Jakóba
Strzemię 14, lewy partor.
35161

STUDENTKA filozofii —
udzieli lekcji z mieszka-
nia lub do towarzystwa. —
Listy pod „Towarzystwo“
do Adm. Wiek. 35108

POLONISTA — LITERAT
pracownia reformaty, roz-
prawki, wszelkiego rodzaju
opracowania. Listy do Adm.
Wiek. pod „Wygoda“ —
35090

Wpisy na kursa kroju i szycia
w konces. Wyższej SZKOLE KROJU I SZYCIA
M. KOZŁOWSKIEJ 35115
Lwów, ul. AKADEMICKA 22. Telef. 35-43.

DWAJ studentki VII. kl.
gimn. poszukują lekcji
z zakresu klas ludowych,
wydziałowych lub niższych
gimnazjalnych. Listy pod
„Gimnazjum“ do Admin-
stracji. 35083

DZIESIĘĆ złotych miesię-
cznie lekcje fortepianu. —
Cłowa 9, pierwsze drzwi
na prawo. Zgłoszenia mię-
dy 3-5. 35096

NAUKA, konwersacja fran-
cuskiego metodą prakty-
czną. Plac Bernardyński
Nr. 12 A. II. p. 35052

DYPLOMOWANA PRO-
FESORKA udziela francu-
skiego (konwersacja, gra-
matyka, literatura) i mu-
zyki Ul. Św. Józefa 6 —
I. p. 35092

Kurs - kroju i szycia
krawieczyzny damskiej i bielizny
Heleny PIETRASZEWSKIEJ
ul. Piłsudskiego 14 (Pańska) II. p.
Wpisy od 10-1 i od 5-7 wiecz. 3647

1 ZŁ. LEKCJA języka
francuskiego, niemieckiego
i gry na fortepianie. Listy
pod „1 zł“ do Adminstr.
Wiek. 35076

DOKTORKA germanistyki
udziela lekcji języka nie-
mieckiego i literatury. —
Zgłoszenia ul. Fredry 4 A
I. p., mieszk. 6, od 4-6
popoł. 35129

KURS MATURYCZNY —
STARSZYCH rozpocznie
się w tych dniach. Warun-
ki kooperacyjne. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Najtaniej“ — 35130

PROFESOROWI GIMN. —
dam 200 dol. za przygo-
towanie mię z 6 klas. Listy
pod „Energia“ do Admin-
stracji. 35133

URZĘDNIKOM

Nauczycielom, Wojskowym polecamy najtaniej wszelką garderobę damską, dziecięcą oraz galanterję znany z taniości mag. konf. 3458

BATOREGO 6

LOKALE

DWA elegancko umeblowane pokoje, przedpokój, dla poważnego pana. Ul. Żofji 54, II. p. na prawo. 35093.

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane, z pełnym komfortem i ewentualnem utrzymaniem całodziennem tylko dla słuchaczek Uniwersytetu u samotnej osoby. Długosza 23, I. p. — 35093.

POKÓJ dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Św. Piotra 9, I. piętro, drzwi na prawo. 35091.

POSZUKUJE pokoju — czynsz za rok z góry. Listy pod „Przemyśl” Adm. Wiek. 35075.

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia, wejście z przed pokoju. Gołaba 11, II. p., na prawo. 35077.

CZYNSZ kilku miesięczny z góry za umeblowany — niekrepujący pokój w rejonie ul. Lelewela — Sakramentek. Listy do Adm. Wiek. pod „Adwokat”. — 35078.

POSZUKUJE pokoju z osobnym — niekrepującym wejściem, elegancko urządzonego. Czynsz obojętny. Listy pod „I. R. 2” Adm. Wiek. 35119.

Rosyjscy oficerowie w gościnie u Niemców



W manewrach niem. Reichswehry, brali także udział oficerowie rosyjscy, a to szef oddziału mobilizacyjnego i trzech dywizyjni komendanci.

To się nazywa pracować nad ustaleniem pokoju europejskiego!!

POKÓJ z utrzymaniem na 2 osoby. Nabelaka 8, — I. piętro, drzwi na prawo. 35063.

POKÓJ kawalerski, słoneczny umeblowany. Ul. Na Błonie 23 B, — dozorca wskaze. 35066.

DO WYNAJĘCIA umeblowane frontowe dwa pokoje lub pojedynczo od 1-go października. Kochanowskiego 8, I. p., I. schody. 35054.

WŁAŚCICIEL realności da pokój z kuchnią słoneczny frontowy, za procent, kto pożyje 400 dolarów na 2 lat. Listy pod „Południe” do Adm. Wiek. 35055.

POKÓJ przy rodzinie dla wolnych osób. Rynek 3 — III. p., oficyny. 35087.

POKÓJ frontowy balkonowy dla panów lub bezdzelnego małżeństwa. Gospodarz. Gródecka 39, — II. schody. 35151.

ELEGANCKO umeblowany pokój, fortepian, dojeżdżającemu lub stałe wynajme. Piotra i Pawła 25, parter, drzwi 3. 35152.

POSZUKUJE się umieszczenia (osobny pokój i wikt) przy solidnej rodzinie dla młodej, spokojnej panny, o przemyślnym umyśle na umówionym wynagrodzeniu. Listy do Administr. Wiek. pod „Na statek”. — 35073.

POKÓJ frontowy z komfortem natychmiast do wynajęcia. Hofmannowa, ul. Senatorska 9, mezanin — 35153.

URZĘDNIK pocztowy poszukuje pokoju umeblowanego od zaraz. Listy pod „Pocztę” do Adm. Wiek. 35166.

POKÓJ z wiktym wynajmę słuchaczce uniwersytetu. Eckert, Kochanowskiego 22. 35132.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym niekrepującym wejściem, możliwie z komfortem. Listy pod „Garçoniera” do Adm. Wiek. 35145.

POKÓJ dwu osobowy z utrzymaniem do wynajęcia. Kochanowskiego 31, I. p. 35141.

POKÓJ komfort, osobne wejście od zaraz. — Ulica Kopernika 14, parter, — II. schody. 35133.

DO WYNAJĘCIA — duża stacja. Pryma Maria — Zalesienie Nowe 353, koło piekarni Sochackiego. — 35137.

POKÓJ umeblowany, osobny, Kopernika 3, oficyna prawe, drugie piętro. — 35164.

POSZUKUJE się jeden — lub dwa pokoje z kuchnią czynsz według umowy. Listy pod „Osza” do Adm. Wiek. 35158.

„OLKA” Największy wybór trykotaży RYNEK 35

WPISY na KURSY PRZEMYSŁOWE

Kraj. Patronatu przemysłowego rozpoczynające się we Lwowie w czasie najbliższym a to na kursy: szewstwa — krawiectwa męskiego — garbarsko-białoskórnicze — szycia i kroju (dla początkujących) — krawiectwa damskiego (najnowszych systemów) dla osób zawodowych — bielizniarstwa — modniarstwa — hafciarstwa i koronkarstwa, trykotarstwa — robót ręcznych — koszykarstwa — tkactwa — i kilimkarstwa — księgowości i kalkulacji przemysłowej itp. — przyjmuje Biuro Patronatu przemysłowego Plac Smolki L. 3, III. p. telef. 302, codziennie od 10—1 w południe i dzieli informacji ustnie i pisemnie. Również przyjmuje zgłoszenia o urządzenia kursów na prowincji.

NA RATY — Gotówką 10% taniej

MEBLE

OD 5 ZŁ. tygodniowo sprzedaje każdemu

„Fameta”

FABRYKA MEBLI, Lwów, UL. KRASICKICH 18a (drugi dom od Kaźmierzowskiej). 3560

HURT Tel. 19—61. DETAIL

LAMPKI elektryczne

ŻARÓWKI, BATERJE — najtaniej we firmie Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrot. 3378

Czas odnowić przedpłatę!

KAPELUSZE DAMSKIE NA SEZON — poleca nowo otworzony SALON MOD 3303 S. Gepert, Akademicka 12.

Zł. 7.— Pierścionki 14-kar. Zł. 7.— z prawdziwym rubinem — tylko u wytwórcy S. A. Ropschitz Lwów — ulica Sykstuska 16. Zł. 7.— Telef. 44—87. 3275 Zł. 7.—

KUPIĘ NATYCHMIAST PROGI DĘBOWE I. i II. KLASY — i 35111 PROGI SOSNOWE I, II. i III. KLASY (profil niemiecki) — franko wagon Gdańsk, względnie granica Fraustadt. — Oferty zgłaszać: ROTTNER, Hotel Europejski.

KTO CHCE tanio i wykwintnie się ubierać, raczy przyjść do MAGAZYNU KONFEKCJI męskiej, damskiej i dziecięcej, I. Steina ŁYCZAKOWSKA 6. Na dogodnie spłaty. 3635

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterję „ENERGOS” 3401 Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikołascha.

„MONIUSZKO” UL. ZIMOROWICZA L. 10 TELEFON 35-54 — POLECA 3337 FORTEPIANY I PIANINA NOWE I UŻYWANE w różnych cenach, na dogodnych warunkach.

SALON MOD ZOFJI HAND 32455 PASAŻ HAUSMANA 7 poleca kapelusze modelowe w wielkim wyborze. OTOMANY za gotówkę i na raty DYWANY Materace wios. i spręż., Kanapki, Narzuty na otomany, Firanki, Kapy, Chodniki, Linoleum itp. poleca E. HAGLER, Lwów, 21 Sobieskiego 21. 3398